Sobota, 31 Stycznia (12 Lutego) 1870 r.

Sobota, 31 Stycznia (12 Lutego) 1870 r.

№ 25. ROK SIÓDMY. № 25.

Prenumerata Miejscowa:
bez odnoszenia:
Na rok . . . 8 rsr.
„ 6 miesięcy 4 „
„ 3 miesiące 2 „
„ 1 miesiąc — 67 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata Zamiejscowa:
z odsyłką pocztą:
Na rok . . 10 rsr.
„ 6 miesięcy 5 „
„ 3 miesiące 2 „ 50 k.
„ 1 miesiąc — „ 84 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 478 i w innych jej kantorach miejskich;—w St.-Petersburgu w księgarni M. Wolfa w Gościnnym dworze Nr. 18, 19 i 20 i w Moskwie, w księgarni tegoż w domu Rudakowa na Kuźnieckim moście. — Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz 6 kop. od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy 9 kop., za trzy razy 12 kop.—Oddzielne numera sprzedają się po 5 kop.

Artykuły nadsyłane bez warunków ze strony autora, stają się zupełną własnością Dyrekcji. Artykuły nieprzyjęte będą zwracane tylko na osobiste żądanie i zachowywane trzy miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniu.—Artykuły i ogłoszenia *nadsyłane do umieszczania tegoż samego dnia, powinny być złożone w Dyrekcji niepóźniej jak o godzinie 9-ej rano.* — Listy przyjmują się tylko *frankowane.*

Redakcja otwarta jest dla interesantów, codziennie od godziny 11 do 12 z rana.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 31 Stycznia (12 Lutego).

* *Najwyższy rozkaz w przedmiocie zwinięcia w Królestwie Polskiem zarządu centralnego dochodów z akcyzy.* Najjaśniejszy Pan, w skutek uchwały komitetu do spraw Królestwa Polskiego, zgodnie z przedstawieniem ministra skarbu, uczynionem 13-go listopada 1869 roku, Najwyżej rozkazać raczył: 1) Istniejący w Królestwie Polskiem zarząd centralny dochodów z akcyzy zwinąć z dniem 1-ym stycznia 1870 roku, i powierzyć od tego czasu dozór nad produkcją cukru z buraków, na zasadzie ogólnej, zarządom akcyznym gubernjalnym, zawiadywanie zaś wydziałami solnym i tabacznym na całe Królestwo Polskie, do czasu uorganizowania kwestji solnej na nowych zasadach, po upływie kontraktu zawartego z rządem austrjackim, i do czasu zaprowadzenia jednej, wspólnej dla Cesarstwa i Królestwa ustawy o akcyzie tabacznej—powierzyć zarządowi akcyznemu gubernji warszawskiej, z przyznaniem mu praw i z włożeniem na niego obowiązków, leżących obecnie co do tych wydziałów na zarządzie centralnym dochodów z akcyzy. 2) Zarząd komisarza w Krakowie, oraz posady pisarzy magazynów solnych rządowych i administrację dochodów tabacznych w Królestwie, oddać pod kierunek zarządu akcyznego gubernji warszawskiej. 3) Interesa agitujące się w zarządzie centralnym co do wydziałów: solnego, tabacznego i dotyczącego produkcji cukru, rozdzielić, począwszy od 1-go stycznia 1870 roku, pomiędzy departament dochodów niestałych w ministerstwie skarbu, oraz zarządy akcyzne gubernjalne tak warszawski jak i inne, podług wskazań ministra skarbu. 4) Sumy potrzebne na zwiększenie środków zarządu akcyznego gubernji warszawskiej pod względem zawiadywania dochodami solnemi i tabacznemi, policzyć na poczet sumy ogólnej przeznaczonej z Najwyższego rozkazu z 4-go lipca 1869 roku do rozporządzenia ministra skarbu na utrzymanie całego zarządu dochodów akcyznych w Cesarstwie i Królestwie. 5) Urzędnikom zarządu centralnego dochodów akcyznych, którzy przy zwinięciu tego zarządu, utracą swe posady i nie otrzymają innego przeznaczenia,— przyznać prawa wskazane w uwadze do art. 363 i 1,012 tomu III ustawy o służbie cywilnej, podług dalszego ciągu z roku 1863, dla urzędników spadłych z etatu. (*Goniec Urzęd.*)

Wydział dochodów niestałych. Na zasadzie uwagi do art. 9 anneksu do art. 242 ustawy o akcyzie od trunków, minister skarbu zatwierdził następujący wykaz cen, podług których akcje, obligi i udziały towarzystw i kompanij przemysłowych i inne papiery procentowe mają być przyjmowane na kaucje dla zabezpieczenia rozłożonej na raty opłaty akcyzy od wódki *na pierwsze półrocze* 1870 r. w Cesarstwie i Królestwie Polskiem.

	Cena dla przyjmowania na kaucją na pierwsze półrocze 1870 r. Rs.	kop.
a) *Zagwarantowane ze strony rządu.*		
1) 4½% obligi głównego towarzystwa kolei żelaznych rosyjskich .	358	50
2) Akcje tegoż towarzystwa . . .	113	—
3) Akcje kompanji kolei żelaznej rygsko-dynaburgskiej	93	50
4) Akcje kompanji kolei żelaznej wołgsko-dońskiej	79	—
5) Akcje kompanji kolei żelaznej moskiewsko-razańskiej	220	—
6) Akcje kompanji kolei żelaznej warszawsko terespolskiej	85	50
7) Obligi tejże kompanji.	75	50
8) Akcje kompanji kolei żelaznej fabryczno-łodzkiej	76	—
9) Obligi kompanji kolei żelaznej razańsko-kozłowskiej na 200 tal. . .	147	—
10) Obligi kolei żelaznej mikołajowskiej:		
1-ej emisji po 125 rubli .	80	50
2-ej emisji po 125 rubli .	79	—
11) Obligi kolei żelaznej kursko-kijowskiej po 200 tal.	129	50
12) Akcje kompanji kolei żelaznej orłowsko-witebskiej	140	—
13) Obligi tejże kompanji po 100 f. st.	484	50
14) Obligi kompanji kolei żelaznej kursko-charkowskiej;		
na 200 tal.	141	—
„ 1,000 guld.	406	—
„ 100 f. st.	479	—
15) Akcje kompanji kolei żelaznej szuj-		

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

IMOGENES

(NOWELLA).

(Dalszy ciąg; Patrz Nr. 24).

Morze jeszcze wzburzone dość silnie, pomimo że burza nad rankiem uspokoiła się znacznie – przedstawiało nie mało trudności w wsiadaniu do łodzi tem bardziej, że należało się spieszyć gdyż *Imogenes* mógł za lada chwilę pogrążyć się w otchłaniach oceanu.

Nakoniec, przeprowadzenie całej osady zostało dokonane szczęśliwie — pakebot angielski popłynął dalej zostawiając *Imogenesa*, kołyszącego się ostatkiem sił na wodzie, oddanego na wolę fal i wiatrów, ze mną samym tylko na pokładzie.

Lecz mylę się... Nie sam jeden zostałem na opuszczonym okręcie. Gruby anglik, lord Campbell, zwykle bardzo flegmatyczny, który od siedmiu dni obiadował na przeciw mnie z przerażającym zawsze apetytem, wyszedł przez schody prowadzące z kajuty i z wielkim pośpiechem, który mię zdziwił nieco, wbiegł na pokład.

Prawda, spóźnił się —lecz toalecie, jego żadnego, pod najmniejszym względem, nie można było uczynić zarzutu.

— Oh! oh! zawołał poglądając do koła, jakby zbadawszy położenie rzeczy — zdaje się, ze się spóźniłem cokolwiek.

To rzekłszy, skoczył w morze i począł płynąć w kierunku oddalającego się okrętu.

Morze było jeszcze wzburzone, a pakebot znikł prawie z oczu — Pomyślałem przeto, że szanowny lord Campbell utopi się niezawodnie.

To już był ostatni objaw mojego widzenia. Zimno i wilgoć przejmujące me ciało pod okryciem, zaczęły mię ocucać—w tej chwili bałwan morski uderzył mię w głowę i zmuszony zostałem połknąć wielki haust słonej i gorzkiej wody. To mię już rozbudziło zupełnie i drżący od zimna, zakrztuszony i na wpół błędny, zbiegłem na dół do kajuty, włokąc za sobą wełniane okrycie i mój worek skórzany.

W dwie godziny później, w rękawiczkach szarych i różowym krawacie, wypachniony, elegancki—wyszedłem na pokład. Była to pora, w której zwykle opuszczałem moją kajutę. Trzymając książkę w ręku, postępowałem ku ławcę, na której odpoczywałem codziennie. Powietrze było łagodne, pogoda śliczna... usiadłem i począłem przewracać kartki w książce. Po chwili podniosłem oczy, zdziwiony nieco milczeniem panującem do koła i... i... szeroko rozwarłem oczy, usta i ręce—jak człowiek osłupiały z przerażenia.

Więc ja nie marzyłem wcale! Okręt istotnie nie miał ani masztów ani kominów, był przechylony okropnie na bok, a na pomoście, prócz mnie nie było żywej duszy!

A więc burza, jęki, przekleństwa, przybycie pakebotu angielskiego, przesadzenie nań pasażerów, słowem wszystko co widziałem we śnie, było istotną prawdą! Ja sam tylko, zostając pod wpływem narkotyku, nie miałem udziału w cudownem ocaleniu podróżnych, i ja sam tylko, skazany zostałem na powolne i samotne skonanie!

Jak mogłem zasięgnąć okiem w przestrzeń, nie widziałem nic prócz morskiej płaszczyzny, spokojnej już teraz jak zwierciadło, a chwiejący się pod stopami mojemi Imogenes był już tylko wątłą łupiną, gotową zatonąć co chwila.

Z natury już, nie należałem do gatunku istot bohaterskich — więc drżący, zlodowaciały od strachu, zacząłem skakać i biegać jak szalony z jednego końca statku na drugi.

I cóż wynikło z tego mordującego biegania? Oto przeświadczenie że pozostałem sam istotnie lub raczej prawie... gdyż spostrzegłem małpę bez ogona i papugę wypierzoną, również jak ja opuszczone i oddane wściekłości fal oceanu!

Zszedłem następnie do pomp — spód okrętu był napełniony wodą... W prawdzie ubytek ciężaru spowodowany oddaleniem całego ekwipażu, zmniejszył szybkość zatapiania się statku, lecz woda ciągle do-ń napływała jeszcze, aczkolwiek powolnie i zanurzała coraz bardziej w otchłań — zatonięcie przeto było nieuniknionem.

Z takiem to przyjemnem przeświadczeniem, po-

	Cena dla przyjmowania na kaucję na pierwsze półrocze 1870 roku. Rs.	Kop.
sko-iwanowskiej	98	—
16) Obligi tejże kompanji na 200 tal.	140	—
17) Akcje kompanji kolei żelaznej riażsko-morszańskiej	113	50
18) Obligi tejże kompanji na 200 tal. .	140	—
b) *Niezagwarantowane.*		
1) Listy zastawne banku ziemskiego gubernji chersońskiej	63	—
2) 5% obligi petersburgskiego towarzystwa kredytowego miejskiego na 100 rubli	78	—
3) 5% obligi moskiewskiego towarzystwa kredytowego miejskiego na 100 rubli	74	50
4) Akcje 1-go towarzystwa ubezpieczeń od ognia	262	50
5) Akcje 2-go towarzystwa ubezpieczeń od ognia	89	50
6) Akcje kompanji oświetlenia gazem Petersburga	60	—
7) Akcje kompanji rosyjskiej przędzalni bawełny	108	50
8) Akcje towarzystwa ubezpieczeń dożywotnich dochodów i funduszów	53	—
9) Akcje kompanji kolei żelaznej Carsko-sielskiej.	30	50
10) Udziały towarzystwa ubezpieczeń od ognia „Salamandra"	126	50
11) Udziały towarzystwa żeglugi parowej na Wołdze	147	50
12) Udziały kompanji asekuracji morskiej, rzecznej i lądowej, oraz transportów, pod firmą „Nadieżda" .	103	—
13) Akcje towarzystwa żeglugi parowej na Wołdze „Kaukaz i Merkury"	127	—
14) Akcje towarzystwa żeglugi parowej kamsko-wołgskiej	112	—
15) Akcje ruskiego towarzystwa żeglugi parowej i handlu	279	50
16) Akcje petersburgskiego towarzystwa ubezpieczeń od ognia	96	—
17) Akcje moskiewskiego towarzystwa ubezpieczeń od ognia.	117	50
18) Akcje towarzystwa oświetlenia stolicy.	67	—
19) Akcje petersburgskiego prywatnego banku handlowego	174	50
20) Akcje żeglugi parowej na Donie i morzu Azowskiem.	43	50
21) Akcje kompanji kolei żelaznej moskiewsko-jarosławskiej	112	50
22) Listy zastawne towarzystwa wzajemnego kredytu ziemskiego na 100 rsr.	92	—
23) Dozwolone do wypuszczenia Najwyższemi rozkazami 8-go marca 1861 roku i 14-go czerwca 1863 r. 5½% obligi kasy miejskiej rygskiej (lit. A i C) za 1,000 rsr. . .	696	—
24) Akcje towarzystwa żeglugi „Delfin".	42	50

Na zasadzie § 2-go Najwyżej zatwierdzonego 12 stycznia 1867 roku postanowienia o zastawach i kaucjach rozkładanej na raty opłaty akcyzy od wódki w Królestwie Polskiem, minister skarbu zatwierdził następujący wykaz cen, podług których akcje, obligi i inne papiery procentowe Królestwa Polskiego mają być przyjmowane na zastaw dla zapewnienia rozłożonej opłaty akcyzy od wódki w Królestwie Polskiem *na pierwsze półrocze 1870 r.*

a) *Zagwarantowane ze strony rządu.*

	Rs.	Kop.
1) 4% listy zastawne towarzystwa kredytowego ziemskiego Królestwa Polskiego III emisji:		
pierwszej serji za 100 rs. .	69	—
drugiej serji za 100 rs. . .	68	50
2) Obligi tak zwane cząstkowe, na 500 złotych polskich	84	—
3) 4% obligi skarbowe za 100 rs. .	64	50
4) 5% certyfikaty banku polskiego lit. B: na 200 złotych polskich:		
z kuponami.	27	50
bez kuponów	21	—
5) Akcje kolei żelaznej warszawsko-bydgowskiej za 100 rs.	54	—
b) *Niezagwarantowane.*		
Akcje kolei żelaznej warszawsko-wiedeńskiej za 100 rs.	36	—

(*Gon. Urzęd.*)

Nominacje. — Rozkazem ministra oświecenia publicznego, z d. 17 stycznia, zatwierdzeni zostali: profesor zwyczajny Cesarskiego moskiewskiego uniwersytetu, radca stanu *Min* — prorektorem tegoż uniwersytetu, na lat trzy od 12 listopada 1869 r.; profesor zwyczajny Cesarskiego uniwersytetu św. Włodzimierza *Chrząszczewski* — dziekanem wydziału lekarskiego tegoż uniwersytetu, na lat trzy od 7 grudnia 1869 r.; zasłużony profesor zwyczajny Cesarskiego dorpackiego uniwersytetu, rzeczywisty radca stanu *von-Rummel* — dziekanem wydziału prawnego tegoż uniwersytetu, na lat trzy od 1 stycznia 1870 r.; profesor zwyczajny Cesarskiego dorpackiego uniwersytetu, radca stanu *von-Engelhardt* — dziekanem wydziału teologicznego tegoż uniwersytetu, na lat trzy od 1 stycznia 1870 r.; profesor zwyczajny Cesarskiego uniwersytetu św. Włodzimierza, doktor zoologji *Kowalewski* — profesorem zwyczajnym tegoż uniwersytetu na katedrze zoologji, od 24 stycznia 1869 r.; profersor nadzwyczajny Cesarskiego charkowskiego uniwersytetu, doktor historji powszechnej *Nadler* — profesorem zwyczajnym tegoż uniwersytetu na katedrze historji powszechnej, od 18 listopada 1869 r.; profesor nadzwyczajny Cesarskiego uniwersytetu św. Włodzimierza, doktor medycyny, asesor kolegjalny *Dybkowski* — profesorem zwyczajnym tegoż uniwersytetu na zajmowanej przez siebie katedrze terapji ogólnej i farmakologji, od 5 grudnia 1869 r.; profesorowie nadzwyczajni Cesarskiego noworosyjskiego uniwersytetu: doktor chemji *Abaszew* i doktor ekonomji politycznej i statystyki *Wolski* — profesorami zwyczajnymi tegoż uniwersytetu na zajmowanych katedrach: Abaszew — chemji agronomicznej, a Wolski — ekonomji politycznej i statystyki — oba od 23 grudnia 1869 roku; profesor nadzwyczajny Cesarskiego uniwersytetu św. Włodzimierza, doktor botaniki, radca dworu *Borszczow* — profesorem zwyczajnym tegoż uniwersytetu na katedrze botaniki; docenci Cesarsko-charkowskiego uniwersytetu, doktorowie medycyny *Łaszkiewicz* i *Kremiański* — profesorami nadzwyczajnemi tegoż uniwersytetu na katedrach: Łaszkiewicz — kliniki teraupetycznej, a Kremiański — patologji specjalnej i terapji, oba od 4 listopada 1869 r.; pozostawiony został w służbie na lat pięć: zasłużony profesor zwyczajny Cesarsko-petersburgskiego uniwersytetu, tajny radca *Sawicz*, od 22 grudnia 1869 r. (*Gon. Urzęd.*)

Pensje orderowe. Na wakanse w komplecie pensjonowanych pomieszczeni zostali kawalerowie orderów: św. Jerzego 4-ej klasy: za 25 lat, ozdobiony w r. 1834 d. 3 grudnia jenerał-lejtnant Aleksy Rebinder; za odznaczenie się, ozdobiony w r. 1855 d. 16 listopada kapitan-lejtnant Siergjusz Pohl; św. Włodzimierza 3-ej klasy: ozdobieni w r. 1831: d. 8 września, radca kolegjalny Stefan syn Teodora Lubowski; 13 września, jenerał-major Mikołaj Tuchaczewski; 4-ej klasy, ozdobieni w r. 1813, d. 3 stycznia, pułkownik Witalis Lizogubow; d. 11 stycznia, pułkownik Dymitr Wojejkow; d. 15 lutego, porucznik Paweł Sadownikow; 15 lutego, pułkownik Bazyli Jurkowski; d. 1 kwietnia, radca stanu Mikołaj Tellew. (*Rus. Inw.*)

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II,
Cesarza i Samowładcy Wszech Rosij,
Króla Polskiego,
Wielkiego Księcia Finlandzkiego
etc., etc., etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

Na zasadzie Najwyższego Ukazu z dnia 1-go Czerwca 1869 r. o przemianowaniu osiadłości nie mających charakteru miejskiego w gubernjach Królestwa Polskiego na osady, Komitet Urządzający na przedstawienie Członka Zawiadującego czynnościami Komitetu, postanowił i stanowi:

I. Istniejące w gubernji Kaliszskiej miasta: Iwanowice, Koźminek, Opatówek, Staw, Stawiszyn i Chocz w powiecie Kaliszskim; Kazimierz, Skulsk, Lądek, Wilczyn, Zagórów, Kleczew i Pyzdry, w powiecie Słupeckim; Władysławów, Golino, Rychwał, Slesin i Tuliszków, w powiecie Konińskim; Brudzew, Kłodawa, Grzegorzew, Izbica, Babiak, Brdów i Sompolno, w powiecie Kolskim; Grabów, Piątek, Poddębice i Parzęczew, w powiecie Łęczyckim; Uniejów i Dobra, w powiecie Turekskim; Szadek, Złoczew i Burzenin, w powiecie Sieradzkim; Wieruszew, Bolesławiec, Praszka, Lututów i Działoszyn w powiecie Wieluńskim, zamienić na osady z zastósowaniem następujących środków co do urządzenia w nich zarządu gminnego, na zasadach wskazanych w Najwyższym Ukazie z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r.

1) W powiecie Kaliszskim: osady: Iwanowice, Koźminek i Opatówek, przyłączyć do gmin wiejskich tegoż nazwiska; osadę Staw przyłączyć do

wróciłem na pokład i usiadłem na ławce wycieńczony i ogłupiały prawie, spoglądając melancholicznie na zdruzgotane maszty Imogenesa i na bijące weń fale.

Jednakże około południa, zerwałem się nagle na równe nogi... Usłyszałem silny odgłos dzwonka! odgłos ten pochodził z pod pomostu.

Nigdy żaden lokaj nie pośpieszył tak szybko na głos dzwonka jak ja w tej chwili: w trzech skokach stanąłem przed dzwiami kabiny zamkniętej—jedynej na całym okręcie, gdyż reszta stała otworem z sprzętami połamanemi lub rozrzuconemi w nieładzie.

— Proszę mi przyrządzić czekoladę! ozwał się z po za tych drzwi głos słodki, z lekkim akcentem angielskim.

Natychmiast poznałem głos lady Campbell, mojej sąsiadki przy table d'hôte na okręcie, prześlicznej angielki, którą uwielbiałem od chwili wypłynięcia z Hawru, nie mając nic lepszego do roboty.

Więc tedy, nie sam tylko pozostałem na statku!.. Jeszcze jedna ofiara przeznaczoną była na wspólną wraz ze mną męczarnię?...

Wyznaję, acz ze wstydem, że ta myśl pocieszyła mnie nieco...

— Tylko proszę zrobić czekoladę dość gęstą, mówiła dalej milady Campbell. Albo, co lepsza, weź pan, tę oto... gdyż nie smakuje mi okrętowa czekalada.

I w tymże momencie biała i delikatna rączka wysunęła się przez drzwi uchylone nieco podając mi tabliczkę czekolady owiniętą w srebrzysty papier—poczem natychmiast drzwi zamknęły się znowu szczelnie.

Trzymając czekoladę w ręku, stałem nieporuszony, nie wiedząc w jakich słowach mam uwiadomić tę nieszczęśliwą kobietę o strasznem położeniu naszem. Postanowiwszy jednak oszczędzać jej wrażliwość i przygotować nieco do okropnego ciosu—ozwałem się po chwili:

— Pani, jesteśmy zgubieni — okręt tonie...

— Ach! ach! To pan, mości hrabio de Puyroche, zawołała lady poznając mnie po głosie. Racz-że mnie zawiadomić, czy milord już się obudził?

— Milord... utonął, łaskawa pani...

— Czy doprawdy?—zapytała śmiejąc się. A moja czekolada?

— Trzymam ją właśnie w ręku.

— A więc, bądź pan łaskaw oddać ją służącemu lub kucharzowi, dla stosownego przygotowania.

— Niestety! pani, nie ma już ani kucharza ani służącego.

— Tak?.. A pan hrabio de Puyroche, czy umiesz przyrządzać czekoladę?

— Z wielką przyjemnością nauczyłbym się umyślnie gotować ten napój dla usłużenia pani, lecz kuchnia okrętowa jest już pod wodą w tej chwili, a krany z gazem pogasły wszystkie do jednego i zamokły w słonej wodzie.

— To nic nieszkodzi—rzekła lady—mam u siebie maszynkę, w której można przyrządzać czekoladę na spirytusie.

To rzekłszy, lady Campbell wyszła z kabiny śmiejąc się wesoło, piękna i czarująca wdziękiem, jak zawsze. Włosy jasne bląd, podniesione nad czołem niebieską aksamitną przepaską, spadały na jej śnieżne ramiona—miała na sobie szeroką spódniczkę z różowego muślinu, ubraną czarnym haftem, z pod której widać było drobne jej stopy umieszczone w czerwonych pantofelkach. Zamiast stanika lady nosiła kaftan z jasnego niebieskiego sukna, ozdobiony złotemi galonami i chwastami. Szyję młodej angielki okrywały kolje z rozmaitych kamieni, a w uszach wisiały prześliczne, złote kolczyki.

Oczy moje, oślepione nieco tak różnobarwną toaletą spoglądały z upodobaniem na tę prześliczną kobietę, lecz w chwili gdy ona potarła zapałkę o ścianę, chcąc zapalić świecę, przypomniałem sobie okropne położenie nasze i ozwałem się głosem pełnym przekonania i dramatyczności razem:

— Racz pani udać się za mną i przekonać się własnemi oczami o straszliwej rzeczywistości.

Lady Campbell uniosła wdzięcznie spódniczkę i zdeptała nóżką rzuconą na podłogę zapałkę—mówiąc z wdzięcznym uśmiechem:

— Panie de Puyroche—dzisiejszego poranku mam doskonały apetyt, lecz ponieważ żądasz pan tego uporczywie—gotowa jestem pójść i zobaczyć co się dzieje. (*d. c. n.*)

gminy Kalinowo, przemianowawszy ją na gminę Stawską; w osadzie Stawiszyn utworzyć samoistną gminę pod temże nazwiskiem, a osadę Chocz przyłączyć do gminy Olesiec, przemianowawszy ją na gminę Choczewską.

2) W powiecie Słupeckim: osadę Kazimierz przyłączyć do gminy Przyjma, przemianowawszy ją na gminę Kazimierską; osadę Skulsk przyłączyć do gminy tegoż nazwiska: osadę Lądek do gminy Ciążeń, Wilczyn do gminy Wilcza-Góra; Kleczew do gminy Budzisław, przemianowawszy ją na Kleczewską, a w osadach Zagórowie i Pyzdrach utworzyć samoistne gminy, nazwawszy je Zagórowską i Pyzdrską.

3) W powiecie Konińskim: osadę Władysławów przyłączyć do gminy Russocice, przemianowawszy ją na gminę Władysławowską; osady Golino i Tuliszków przyłączyć do gmin tychże nazwisk; osadę Rychwał do gminy Dombroszyn, a Slesin do gminy Sławoszewek.

4) W powiecie Kolskim: osady Brudzew i Kłodawę przyłączyć do gmin tychże nazwisk; Grzegorzew do gminy Krzykosy; Izbicę do gminy Zagrodnica, przemianowawszy ją na gminę Izbicką; Babiak i Brdów do gminy Lubotyń, a Sompolno do gminy Lubstów.

5) W powiecie Łęczyckim: osadę Grąbów przyłączyć do gminy tegoż nazwiska; Piątek do gminy Pokrzywnica, przemianowawszy ją na gminę Piątkowską; Poddębice do gminy tegoż nazwiska i Parzęczew do gminy Puskowice.

6) W powiecie Turekskim: w osadach Uniejów i Dobra utworzyć oddzielne gminy pod temiż nazwiskami.

7) W powiecie Sieradzkim: osadę Szadek przyłączyć do gminy Starostwo-Szadek, nazwawszy ją gminą Szadkowską; w Złoczewie utworzyć oddzielną gminę, a osadę Burzenin włączyć do gminy Majeczewice.

8) W powiecie Wieluńskim: w osadzie Wieruszew utworzyć oddzielną gminę pod tymże nazwiskiem; Bolesławiec włączyć do składu gminy wiejskiej tegoż nazwiska; Praszka do gminy Strojec, przemianowawszy ją na gminę Praszkowską, a Lututów i Działoszyn włączyć do składu gmin tychże nazwisk.

II. Tak w osadach, z których utworzone być mają gminy osobne, jako i w tych gminach których skład ulęga zmianie w skutek przyłączenia do nich, na zasadzie niniejszego postanowienia osad albo wsi z innych gmin, dopełnić niezwłocznie wybory na urzędy gminne, w ścisłem zastósowaniu się do Najwyższego Ukazu z d. 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. o urządzeniu gmin wiejskich.

III. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw zamieszczone być ma, wkłada się na Członka Zawiadującego czynnościami Komitetu Urządzającego.

Działo się w Warszawie na 333 posiedzeniu 30 Grudnia (11 Stycznia) 1869/70 r.

Namiestnik w Królestwie,

Jenerał-Feldmarszałek (podpisano) *Hr. Berg.*

Członek Zawiadujący czynnościami Komitetu Urządzającego, Senator (podp.) *J. Sołowjew.*

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.—W dniu 9 (21) Lutego r. b. o godzinie 11-ej z rana, w Warszawie w gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przy ulicy Erywańskiej, na publicznem posiedzeniu tychże Władz, Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego zdawać będzie sprawę z czynności swych, w upłynionem 2-m półroczu 1869 r. dokonanych.

Kancelarja Okręgu Naukowego Warszawskiego podaje do wiadomości powszechnej, iż obecnie wakują następujące *stypendja* z zapisów prywatnych:

1) Arcybiskupa gnieźnieńskiego Stanisława *Karnkowskiego*, jedno stypendjum po rsr. 90 rocznie, dla młodzieńca z familji Karnkowskich, a w braku onego dla używającego tego samego, co Karnkowscy, herbu „Janusza," a w braku tak jednego jak i drugiego, dla dzieci ubogiej szlachty.

2) Biskupa krakowskiego Andrzeja *Lipskiego*, dwa stypendja po rsr. 75 rocznie każde, dla najbliższych krewnych domu Lipskich herbu „Grabie," a w braku ich dla synów ubogiej szlachty gubernji Kaliszskiej.

3) Kanonika płockiego Andrzeja *Ubysza*, dwa stypendja, po rsr. 28 kop. 40 rocznie każde, dla młodzieży z rodu Ubyszów, a w braku ich dla dzieci szlachty herbu „Cholewa."

4) Dziekana kaliszskiego Baltazara *Czyżewskiego*, stypendjum jedno po rsr. 87 rocznie, dla najbliższego krewnego Czyżewskiego, a w braku onego, dla dalszego krewnego herbu „Dryja" lub „Szczerbiec," a w braku i tego, dla potomka linji żeńskiej domu Czyżewskich herbu „Korab'."

5) Sędziego lubelskiego Konstantego *Szaniawskiego*, stypendjum jedno po rsr. 33 kop. 62 rocznie, dla Szaniawskich, a w braku ich, dla synów innych ubogich familij szlacheckich.

6) Łowczanki wieluńskiej Konstancji *Skrzyńskiej*, z domu Gosławskiej, stypendjów dwa po rsr. 62 kop. 64 rocznie każde, dla młodzieży z domu Gosławskich i Doruchowskich.

7) Aptekarza *Groela*, stypendjum jedno wynoszące rsr. 31 kop. 75 rocznie, dla ucznia gimnazjum męzkiego klasycznego w Lublinie, szlacheckiego pochodzenia, ubogiego, pilnego i dobrej konduity.

8) Doktora medycyny Antoniego *Gompersa*, stypendjum jedno, rsr. 65 kop. 24 rocznie, dla ucznia gimnazjum męzkiego klasycznego w Lublinie, ubogiego, odznaczającego się pilnością w naukach i wzorowem sprawowaniem.

9) Biskupa krakowskiego Feliksa *Turskiego*, jedno stypendjum po rsr. 117 kop. 10 rocznie, dla niezamożnego studenta Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu, odznaczającego się wzorowem sprawowaniem i pilnością w naukach.

10) Kaźmierza *Chromińskiego*, stypendjum jedno rsr. 6 kop. 69 rocznie w rodzaju premjum, dla moralnego i celującego w naukach ucznia klas wyższych gimnazjum męzkiego klasycznego w Lublinie.

11) Księdza Dyonizego *Drożdżyńskiego*, trzy stypendja po 60 rsr. rocznie i jedno 45 rsr. rocznie dla krewnych testatora linji męzkiej. Pierwszeństwo mają krewni od brata jego Jana Drożdżyńskiego, potem krewni od siostry jego Marjanny z Drożdżyńskich Drużyńskiej vel Drożyńskiej. Drożdżyńscy mają pierwszeństwo przed krewnymi innego nazwiska i ubożsi przed bogatszymi. W braku wyżej wymienionych, dla kandydatów urodzonych we wsiach: Bliżyce, Staromieście, Podlasie, w mieście Lelowie, we wsiach: Lgota, Gawronna, Gorzków, a po nich z całej parafji Lelowskiej i Staromiejskiej.

12) Józefa *Chróścickiego*, dwa stypendja po rsr. 41 kop. 45½ rocznie, dla krewnych testatora. Pierwszeństwo mają Chróściccy.

13) Lekarza Antoniego *Wasilkowskiego*, dwa stypendja po rsr. 167 kop. 54 rocznie, dla uczniów gimnazjum męzkiego klasycznego w Lublinie, krewnych i powinowatych familji testatora, a w braku takich, dla uczniów tegoż gimnazjum, rodem z miasta Lublina, ubogich i odznaczających się pilnością i wzorowem swrawowaniem.

14) Józefa *Gawlikowskiego*, dwa stypendja, jedno rsr. 300, drugie rsr. 50 rocznie, dla uczniów nazwiska Gawlikowskich, a w braku ich, dla innych uczniów celujących i wzorowego sprawowania. Stypendjum to przywiązane wyłącznie do gimnazjum męzkiego klasycznego w Lublinie.

15) Wiktora *Wołłowicza*, stypendjum jedno, rsr. 150 rocznie, dla ubogich i wzorowych uczniów gimnazjów męzkich klasycznych w Kaliszu, Piotrkowie i szkoły wyższej rzemieślniczej w Łodzi, stałych mieszkańców powiatu Sieradzkiego w dawnych granicach.

16) Franciszka-Antoniego *Tąkiela*, stypendjum jedno rsr. 150 rocznie, dla niezamożnych uczniów z rodu Tąkielów herbu „Korczak".

17) Walentego *Wilskiego*, stypendjum jedno, rsr. 187 kop. 50 rocznie, dla odznaczającego się zdolnością, pilnością i moralnością ucznia z familji testatora, Wilskiego. Pierwszeństwo służy potomkom brata testatora, Pawła Wilskiego, a w braku tych, potomkom brata stryjecznego testatora, Leonarda Wilskiego. W braku Wilskich stypendjum przeznacza się dla potomków żeńskiej linji testatora, a w braku i tych ostatnich, dla synów niezamożnych mieszkańców okręgu Błońskiego (gubernji Warszawskiej) wyznania rzymsko-katolickiego.

Uwaga. Kandydaci posiadający prawo i pragnący ubiegać się o powyższe stypendja, oprócz tych, którzy już zanieśli podania, winni w ciągu *sześciu tygodni* od daty niniejszego ogłoszenia uczynić podania przy załączeniu właściwych dowodów, z zapisów pod N-rami 3, 5, 6, 7, 8, 10, 12, 13, 14 i 16 wymienionych i do *zwierzchników właściwych zakładów naukowych;* z zapisów zaś: pod Nr. 1 do p. Jana *Karnkowskiego* w Karnkowie przez Lipno; pod Nr. 2 do księdza infułata *Lipskiego* w Choczu przez Kalisz; pod Nr. 4 do p. Ignacego *Kończykowskiego*, w Warszawie, Aleja Jerozolimska w domu Markoniego; pod Nr. 9 do p. Antoniego *Turskiego*, w Kluczewsku przez Kielce; pod Nr. 11 do p. Maksymiljana *Drożdżyńskiego* w Radomiu (pod Nr. 217); pod Nr. 15 do p. Jana *Trąbskiego*, w Strońsku przez Zduńską-Wolę; pod Nr. 17 do p. Pawła *Wilskiego*, w Józefpolu, w powiecie Grodiskim gubernji Warszawskiej, jako do opiekunów (senjorów) pomienionych zapisów.

Magistrat miasta Warszawy. — Celem uczczenia pamięci, oraz doprowadzenia do skutku życzenia ś. p. Elżbiety Aleksiejówny Księżny Warszawskiej Hr. Paskiewiczowej Erywańskiej, córka tejże Anna z Książąt Warszawskich Hr. Paskiewiczów-Erywańskich, Michała Księcia Wołkońskiego małżonka, aktem urzędowym przed Rejentem pod d. 2 (14) Czerwca 1856 r. zeznanym, uczyniła dar sumy rs. 5,000 na coroczne przez Magistrat miasta Warszawy przyznawać się mające wyposażenie ubogiej pannie procentem od pomienionej sumy. Procent roczny od tej sumy, rs. 250 wynoszący, przeznaczany jest corocznie na posag dla jednej z panien nieskażonych obyczajów, wyznania chrześcjańskiego, córek rzemieślników lub rękodzielników, urodzonej i wychowanej w Królestwie Polskiem, niedostatek cierpiącej, w wieku od lat 18 do 30 będącej, z pomiędzy których panny rodem z Warszawy mają pierwszeństwo przed pannami z prowincji, a w każdym razie, sieroty zupełne otrzymują pierwszeństwo przed pół-sierotami które mają ojca, a pół-sieroty bez matki przed pół-sierotami bez ojca. Uposażenie udziela się pod obowiązkiem zawarcia związku małżeńskiego w tym samym roku w którym przyznane zostało, mianowicie d. 30 Kwietnia (12 Maja) jako w rocznicę zgonu Elżbiety Aleksiejówny Księżny Warszawskiej Hr. Paskiewiczowej Erywańskiej, lub też w dniu najbliższym dnia tego, przez Magistrat wyznaczanym, gdyby czy to z powodu przepisów kościelnych, czy też z przyczyny choroby albo jakiejkolwiek nadzwyczajnej okoliczności, ślub w dniu wzmiankowanym odbyć się nie mógł. W roku bieżącym posag o jakim mowa, będzie przyznany kandydatce która powyżej opisaną kwalifikację udowodni. Kandydatki zatem winny najpóźniej do d. 8 (20) Marca r. b. zanieść do Prezydenta m. Warszawy piśmienne podania, a do takowych dołączyć następujące dowody: 1) Świadectwo przez dwóch właścicieli nieruchomości miejskich lub wiejskich w roku bieżącym wydane, iż są pannami moralnego życia, wyznania chrześcjańskiego, wychowanemi i stale zamieszkałemi w Królestwie Polskiem, niedostatek cierpiącemi, córkami rzemieślników lub rękodzielników, których imiona, nazwiska i zatrudnienie wyrazić należy. Świadectwa te nietylko co do tożsamości podpisów, ale oraz co do rzetelności poświadczone być winny przez Władzę miejscową, to jest w Warszawie przez komisarzy cyrkułowych, stosownie do przedmiotu administracyjnych lub policyjnych, w innych miastach przez Prezydentów lub Burmistrzów, na wsiach przez Wójtów Gmin. Podpisy Prezydentów, Burmistrzów i Wójtów, legalizowane być winny przez Naczelników Powiatowych. 2) Metrykę urodzenia przez właściwy Sąd Pokoju ulegalizowaną, na dowód że są rodem z Królestwa Polskiego i nie liczą lat mniej jak 18 ani więcej jak 30 w dniu do ślubu przeznaczonym, to jest 30 Kwietnia (12 Maja) roku bieżącego. 3) Sieroty i pół-sieroty powinny dołączyć akta zejścia rodziców, lub też ojca albo matki, przez Sąd Pokoju ulegalizowane. W razie niemożności złożenia aktów urodzenia lub zejścia, takowe zastąpione być mogą protokółami w myśl art. 54, prawa o małżeństwie sporządzonemi, to jest protokółem przez Proboszcza, Sądu Pokoju, Burmistrza lub Wójta spisanym z dwóch osób dobrze w Urzędzie znanych, datę urodzenia lub zejścia poświadczających. Podpis Proboszcza, Burmistrza lub Wójta, ma być legalizowany przez Naczelnika Powiatu, podpis zaś Sędziego Pokoju przez Prezesa Trybunału. W końcu objaśnia się: że pannie, której uposażenie przyznane zostanie, suma posagowa wypłaconą będzie za stosownem pokwitowaniem, nie pierwej aż w dniu, w którym po zawarciu przez nią w terminie naznaczonym ślubu, złoży w asystencji swego męża Prezydentowi miasta dowód zawartego małżeństwa, przez właściwy Sąd Pokoju poświadczony. W razie zaś niespełnienia warunku zawarcia ślubu w dniu naznaczonym, obdarowana utraci prawo do posagu w roku bieżącym, a suma posagowa złożoną będzie do depozytu Banku na wyposażenie w roku następnym przyznawać się mające, do którego jednak wspomniona obdarowana w roku bieżącym, mieć będzie pierwszeństwo aż do 30-u lat swego wieku, z obowiązkiem złożenia na nowo w każdym roku dowodu, moralne prowadzenie się i niedostatek poświadczającego, w porządku co do tego świadectwa powyżej opisanym, przygotowanego. Prośby i świadectwa przedstawione być winny na stemplach właściwej ceny.

Warszawski Komitet Wszechrosyjskiej Wystawy Przemysłowej 1870 r. — Według instrukcji Najwyżej zatwierdzonej o wszechrosyjskiej wystawie przemysłowej w r. 1870 w St. Petersburgu odbyć się mającej, termin przyjmowania przedmiotów na tęż wystawę zadeklarowanych, rozpoczyna się w gmachu wystawy z dniem 15 (27) Lutego i trwać będzie do 15 (27) Kwietnia r. b. Przypominając powyższy termin pp. wystawcom, warszawski komitet zarazem ma honor ich uprzedzić: że ci z eksponentów, którzy życzyliby przesłać swe wyroby przez pośrednictwo domu ekspedycyjnego H. Ollendorff, na warunkach kontraktu z tymże domem zawartego i przez komitet do wiadomości powszechnej już poprzednio podanego, mogą zadeklarowane przedmioty, wraz z fakturami według przepisanej formy w dwóch egzemplarzach sporządzić się winnemi, nadsyłać wprost do rzeczonego domu spedycyjnego pod Nr. 1065 w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej, a to w terminie od 1 (13) Lutego do 1 (13) Kwietnia r. b. Ponieważ zaś, nagromadzenie na jeden raz wielu wyrobów, mogłoby wywołać pewne niedogodności, tak w czasie ich ekspedjowania do St. Petersburga, jako też przy ich rozmieszczeniu w gmachu wystawy, przeto komitet uprasza, aby z nadsyłaniem wyrobów, o ile możność dozwoli, każdy z pp. wystawców, pośpieszyć zechciał, nie czekając upływu ostatecznego terminu. Blankiety na sporządzenie wymaganych faktur, wyda-

wane będą bezpłatnie zgłaszającym się, w kancelarji warszawskiego komitetu.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

dnia 31 Stycznia (12 Lutego).

W Wiedniu cała uwaga obecnie jest zwrócona na działania dwóch komisij rady państwa do roztrząśnięcia: rezolucji sejmu galicyjskiego i wniosku p. Rechbauera co do zniesienia reszty konkordatu. W pierwszej z tych komisji, prezes gabinetu przedlitawskiego, p. Hasner, udzielił już objaśnienia co do poglądu gabinetu na tę sprawę. Oświadczył on, że o przyjęciu całej rezolucji nie może być mowy; tylko niektóre jej punkta mogą być przyjęte jako szczególne ustępstwo dla Galicji, ale pod warunkiem, że ze strony Galicji będzie dana rękojmia, iż sprawa ta będzie uznana za trwale i całkowicie załatwioną. Na pytanie jednego z galicyjskich deputowanych pan Hasner oświadczył, iż za taką rękojmię będzie uważane jednozgodne wotum deputowanych galicyjskich w radzie państwa, lub przystanie sejmu galicyjskiego na mające się udzielić ustępstwa. Tym sposobem sprawa rezolucji idzie w nową odwłokę, i na obecnej sesji uchwalone tylko zostaną punkta ustępstw, które następnie podane będą pod rozwagę sejmu galicyjskiego i w razie jego przystania dopiero, na następnej sesji rady państwa, mogłyby być ostatecznie uchwalone. Delegaci galicyjscy jednak, otrzymają w ten sposób możność pozostania nadal w radzie państwa. — Pilną także zwracają uwagę w Wiedniu na rozprawy sejmu bawarskiego i niektóre dzienniki, korzystają z tego aby na nowo wynurzyć swą niechęć dla Prus. Godnem jest uwagi, że te same gazety, które niedawno zarzucały kanclerzowi państwa podniecanie niezgody pomiędzy Austrją i Prusami, teraz wychwalają postępowanie posła austrjackiego w Monachium, wyraźne udzielającego poparcie nieprzyjaznemu Prusom stronnictwu w Bawarji.— Z dobrych źródeł stanowczo zaprzeczają wieści podanej przez niektóre dzienniki, jakoby książę Czarnogóry, zawiadomił rząd austrjacki, aby się strzegł zmniejszenia liczby wojsk konsystujących obecnie w okręgu kotorskim. Jako poparcie tego zaprzeczenia, służy ta okoliczność, że w istocie wojska z okręgu kotorskiego stopniowo są odwoływane na dawne swe kwatery.

Pragski dziennik *Pokrok* podaje, z wiarogodnego, jak zapewnia, źródła wiadomość, że Porta się zbroi i postanowiła zbrojnie zabezpieczyć swe posiadłości w Rumunji i Bośnji, oraz wojskowo wystąpić przeciwko agitacji serbsko-czarnogórskiej, i to zaraz na wiosnę 1870 r. Wiadomość ta w każdym razie potrzebuje potwierdzenia; z drugiej strony jednak donoszą, że sułtan zrzekł się 60,000 sztuk ulepszonych karabinów, jakie mu zobowiązał się ustąpić wice-król Egiptu, zadawalniając się ustąpieniem pancerników które znajdowały się w Tulonie, i które teraz są już w drodze do Konstantynopola. Czy takie ustępstwo nastąpiło z powodu wysokości rachunków podanych sułtanowi do zapłacenia za pancerniki i broń, czy też dla tego że mu się nie podobał nadesłany model tych karabinów, w każdym razie cechuje to polepszenie stosunków pomiędzy Portą a wice-królem, który obok tego, jak zapewniają, przesłał do Konstantynopola całkiem zadawalniające objaśnienia tak co do mniemanych jego uzbrojeń, jak i pobytu przewódców powstania kandjockiego w Egipcie.

Rozprawy w ciele prawodawczem francuzkiem znacznie objaśniają charakter i znaczenie rozruchów, jakie miały miejsce w Paryżu z powodu aresztowania Rocheforta w zeszły poniedziałek, wtorek i środę. Z tego, że jednocześnie z rozruchami w Paryżu miały miejsce i rozruchy w Marsylji, wnosić można, że stronnictwo radykalne w całej Francji postanowiło przyjąć aresztowanie Rocheforta za hasło do powstania. Niepowodzenie wysileń tego stronnictwa, uczyniło go tem bardziej zaciętem względem swych przeciwników, a uczucia te uwydatniły się w interpelacjach p. Juljusza Ferry na środowem posiedzeniu ciała prawodawczego, którego zarzuty przeciwko gabinetowi zwycięzko odparł p. Ollivier, z jawnem zadowolnieniem izby. Doniesienia dzienników o znacznej liczbie ranionych były też przesadzone. Według *Journal des Débats* wszystkiego podczas rozruchów było 7 ranionych, a mianowicie 2 burzycieli, 4 ajentów policyjnych i 1 gwardzista municypalny.

W Hiszpanji stronnictwo republikańskie znów zaczyna się ruszać, i pięć związków republikańskich, zwołuje na d. 8 (20) lutego, reprezentantów tego stronnictwa ze wszystkich prowincij do Madrytu, na wspólną naradę.

Telegramy

Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *11 lutego (30 stycznia).* Maszynista oskarżony o sprzysiężenie przeciwko rządowi, zabił ajenta bezpieczeństwa chcącego go aresztować. Dwaj redaktorowie dziennika *Réveil* zostali aresztowani.

Konstantynopol, *11 lutego (30 stycznia).* Wice-król Egiptu, odmówił prośbie kilku oficerów greckich, starających się o wstąpienie do armji egipskiej.

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Wiedeń, 10 lutego (29 stycznia).* Ze źródła wiarogodnego zapewniają, że bezzasadną jest wiadomość o liście księcia czarnogórskiego do cesarza austrjackiego, w którym książę ma ostrzegać, ażeby nie zmniejszano liczby wojsk w okręgu Cattaro. Redukcja wojsk, rozpoczęta w tym okręgu, postępuje w dalszym ciągu bez przerwy. (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 10 lutego (29 stycznia).* Izba deputowanych przyjęła dziś prawo o stowarzyszeniach robotników podług propozycji rządowej. Petrine postawił wniosek, ażeby zmiany w konstytucji, wymagane przez polaków galicyjskich, rozciągnięte zostały do wszystkich krajów reprezentowanych w radzie państwa. Wniosek ten doznał słabego poparcia i został następnie po raz pierwszy odczytany. (*Tamże*).

* *Paryż, 9 lutego (28 stycznia).* Podług dziennika *Temps*, zgromadziły się dziś w południe u wejścia do ulicy Paris w Belleville tłumy ludu, dla przeszkodzenia urzędnikom w usunięciu omnibusu, który stał się niezdatnym do użytku na skutek wypadków wczorajszych. Tłumy zostały rozproszone i aresztowano znaczną liczbę osób. O godzinie 2-ej po południu tłumy zgromadziły się znowu. (*Tamże*).

* *Paryż, 9 lutego (28 stycznia).* Na dzisiejszem posiedzeniu ciała prawodawczego, Ferry interpelował ministra spraw wewnętrznych w przedmiocie dokonanego wczoraj nielegalnego rozwiązania dwóch zgromadzeń prywatnych, i obwinił ministerstwo o to, że wywołał wypadki terazniejsze przez prowokacje godne pożałowania. Minister oświadczył, że trzy zgromadzenia zostały rozwiązane, były one bowiem w rzeczy samej publiczne. Niezbędność rozwiązania spowodowaną została wypadkami niefortunnemi, które niepokoją Paryż od dwóch dni. Ferry obstaje za tem, że rozwiązanie było nielegalne. Ollivier zaprzecza temu, wyraża żal z tego powodu, że ministerstwo oskarżane jest z powodu wypadków, nad którémi ono ubolewa, i powiada w końcu, że porządek nie może być zagrożonym. Walka przyjęta przez rząd, jest walką nie o porządek, lecz o wolność. (Oznaki zadowolenia). Po przemówieniu jeszcze Pelletan'a i Pinard'a, izba uchwaliła przejście do porządku dziennego. Następnie Ferry zapytuje ministra w przedmiocie aresztowania redaktorów dziennika *Marseillaisse.* Ollivier odpowiada, że nie jest to bynajmniej aresztowanie z rozkazu władzy administracyjnej; śledztwo sądowe rozpoczęło się, i nie ma on nic więcej do nadmienienia. Ferry odpowiada, że taka sprawiedliwość wydaje mu się bardzo podejrzaną. (Wołania: do porządku — wielka wrzawa). Ferry wezwany zostaje do porządku. Następnie izba przechodzi do dalszych rozpraw nad interpelacjami w przedmiocie robót publicznych. — *Journal des Débats* prostuje przesadzone wiadomości dziennikarskie; tylko 7 osób zostało ciężko ranionych, mianowicie dwóch wichrzycieli, czterech sierżantów miejskich i jeden żołnierz gwardji paryzkiej. Niejaką doniosłość miał jedynie ruch koło barykady na ulicy St. Maur, gdzie rokoszanie dali około 20 wystrzałów z pistoletów. Gwardja miasta Paryża i sierżanci nie odpowiedzieli na te strzały, lecz rozpędzili tłum. (*Tamże*).

* *Paryż, 9 lutego (28 stycznia), godzinu 9-ta min. 15 wieczorem.* Na bulwarach panuje zupełna spokojność, i tylko na przedmieściu Temple i w Belleville uwijają się tłumy ludu; dotąd niesłychać o żadnych rozruchach. (*Tamże*).

* *Paryż, 10 lutego (29 stycznia).* W ciągu wczorajszego wieczora, robione były wprawdzie ponowne usiłowania dla wzniesienia w Belleville barykad, lecz ajenci policyjni i sami obywatele przeszkodzili wykonaniu tego zamiaru. Wczoraj do godziny 10-ej wieczorem nie było żadnego starcia; przeciwnie, w całem mieście panował porządek, tak, iż panuje przekonanie, że rozruchom położony został koniec. (*Tamże*).

* *Paryż, 10 lutego (29 stycznia).* Podług dokładniejszych informacij, jedna osoba została zabitą podczas ostatnich rozruchów; jakiś młody człowiek znaleziony został zabitym bagnetem na barykadzie, z której dał wystrzał z rewolweru; siła zbrojna nie robiła nigdzie użytku z broni palnej. Liczba aresztowanych wynosiła pierwszej nocy 165, drugiej zaś nocy 102. Powiadają, że Flourens uciekł do Belgji.—W Mans odbyło się zgromadzenie 159 legjonistów hanowerskich; zawiadomiono ich, że począwszy od 15-go kwietnia, ustaną wypłacane im dotąd zapomogi, i że pozostawia się im do woli, bądź wrócić do kraju rodzinnego ze względu na terazniejsze okoliczności, bądź też wyemigrować do Algierji lub do Ameryki, na co wypłacone im zostaną koszta podróży. (*Tamże*).

* *Konstantynopol, 8 lutego (27 stycznia). Levant Herald* donosi, że statki pancerne egipskie opuściły Tulon i znajdują się w drodze do Konstantynopola. Na prośbę wice-króla, sułtan zrzekł się żądania co do oddania karabinów. (*Tamże*).

* *Bukareszt, 9 lutego (28 stycznia).* Książę Karol powierzył prezesom senatu i izby deputowanych utworzenie nowego gabinetu. (*Tamże*).

---

* (Próżne wyrzekania.) *Warsz. Dniew.* pisze: „Jedna z gazet krakowskich gościnnie zamieściła korespondencję z Wołynia, przepełnioną żałośnemi wyrzekaniami z powodu mniemanych knowań panslawistycznych, niby robionych z Wołynia w Galicji. Korespondentowi mrzą się to tajemne sieci, to jawna agitacja popierana jednocześnie przez wszystkie władze: cywilną, wojskową i duchowną. Po takiej jeremiadzie należałoby spodziewać się wskazania choć jednego faktu społecznego znaczenia, mogącego z jakiem takiem naciągnieniem usprawiedliwić doniesienia korespondenta. Lecz podobnych faktów nie ma zkąd wziąść, jeżeli się ich nie zmyśli. Powodem zaś do wspomnionego wrzasku posłużyła następująca, bardzo zwyczajna okoliczność. W wiosce Merwie, leżącej nad Styrem, niedaleko od Beresteczka w gubernji wołyńskiej, 6 (18) stycznia obchodzono zwykle w tym dniu święcenie wód Jordanu. Zdarzyło się tak, iż kiedy na naszej stronie prawosławna procesja doszła do Styru, jednocześnie na stronie galicyjskiej zbliżyła się do tejże rzeki grecko-unicka procesja, z takiemi samemi chorągwiami i podobnym śpiewem kościelnym. Obrzęd poświęcenia wód, dopełniony był rozumie się przez oba klery oddzielnie. Rzecz ta przy wspólnym kalendarzu, jednostajności obrzędów i bliskości wyznań, — była zupełnie normalną i łatwą do zrozumienia. Lecz korespondent we wszystkiem koniecznie chce widzić udział panslawizmu, i bez zająknięcia się opowiada, jakoby nabożeństwo prawosławne i unickie, wspólnie (czego być nie mogło) było odprawione, jakoby z obu ston nastąpiło wzajemne powitanie, przez powiewanie chorągwiam

(co w procesjach kościelnych nigdy nie miewa miejsca), jakoby obydwa klery odśpiewały ruski hymn narodowy (który wcale nie wchodzi do nabożeństwa) i t. d. Autor liczył na to, że jeżeli w podobny sposób ubarwi kościelną uroczystość, to obecność w niej panslawizmu stanie się widoczną. Jaka uboga logika! W całem jego długiem opowiadaniu tylko jeden fakt zdaje się prawdopodobnym, że po skończeniu uroczystości kościelnej, lud z obu stron okazywał oznaki sympatji. Dziwnem by było, gdyby lud mówiący jednym językiem i przedstawiający tożsamość we wszystkich swych właściwościach bytu, stronił od swych członków jedynie dla tego, że go rozdziela od nich granica państwa. Widać autor wołyński posiada zbyt wielki zapas łez, kiedy je przelewa w obec najzwyczajniejszych wypadków."

* (Opóźnienie poczty). Wczorajszy pociąg z St. Petersburga przybył do Warszawy o godzinie 11-ej minut 20 wieczorem. Poczta dostawiona została do pocztamtu o północy. Przyczyna spóźnienia niewiadoma.

* (Stowarzyszenie spożywcze „Merkury"). Z powodu zrzeczenia się wyboru na członków zarządu przez pp. czł: Jaegera Gracjana, Makowieckiego Aleksandra, Nagórnego Antoniego, Wołowskiego Władysława, oraz zrzeczenia się takowego na wybory na członków zastępców pp. Spiesa Ludwika i Gebetnera Gustawa, koleją głosów weszli do zarządu na członków czynnych nie zrzekający się pp: Aleksandrowicz Benedykt, Chmielewski Henryk, Valentin d'Hauterive, Massalski Konstanty, Statkowski Juljan, Wróblewski Jan. Członkami zastępcami, stosownie do ich życzenia, pozostali pp: Drege Jan Konrad, Jaeger Gracjan, Nagórny Antoni, Makowiecki Aleksander, Wiślicki Adam, Wołowski Władysław. Członkowie czynni na posiedzeniu d. 8 b. m. wybrali z pomiędzy siebie: na prezesa p. Statkowskiego Juljana, na czł. kasjera p. Chmielewskiego Henryka, na czł. sekretarza p. Valentin d'Hauterive. Z członków delegacji rewizyjnej, gdy czł. Rossman Henryk zrzekł się wyboru, taż delegacja składa się z pp: Fechner Władysława, Plocer Juljana i Grabowskiego Zygmunta. Na członków sądu polubownego wybrano pp: Wierzchlejskiego Romana, Lubomirskiego ks. Tadeusza i Potkańskiego Kaliksta.

* ([illegible]). Mróz powoli się zmniejsza; dziś rano było tylko 16,6 stopni zimna. Tymczasem sanna poprawiła się w skutku padającego wczoraj przez cały dzień śniegu. — W środę 28 stycznia (9 lutego), kiedy u nas termometr wskazywał — 20°, w Petersburgu było — 17°, w Moskwie — 14° w Kijowie — 22°, w Odesie zaś 18°.

— Tak tedy, mamy na dzisiejszą sobotę cieplejsze powietrze do zabaw i spory kożuch świeżego śniegu do szlichtady... Jeżeli taki stan aury potrwa to bal przyszło-wtorkowy na ubogich w resursie kupieckiej, powiedzie się bardzo świetnie, chociaż powabne i tak lubiące taniec warszawianki, dowiodły już na przeszłym wieczorze w obydwóch resursach, że mróz, choćby najsilniejszy, nie powstrzyma ich od przybycia tam, gdzie wesoło zabawić się można.

— Na zasadzie wyższego zezwolenia, danym będzie w dniu 3 (15) b. m. i r. (we wtorek) w salach resursy kupieckiej bal, na dochód ubogich pod opieką tutejszej instytucji zostających, na którym obowiązki gospodyń przyjąć raczyły pp.: hrabina Kossakowska z Chodkiewiczów, Mansfield, Chłapowska, Epstein Leonowa, Zawadzka i Włodkowska. Cena biletu wejścia dla każdej osoby, tak na salę jak i na galerję rs. 2. Biletów nabyć można codziennie w kancelarji towarzystwa i w resursie kupieckiej, od godz. 10-ej rano do 6-ej wieczorem, w dniu zaś dać się mającego balu, w lokalu resursy kupieckiej.

— Składki darów i gotówki nawet, na posilenie biedaków po przytułkach noclegowych w magistracie, cyrkułach i ochronach, ciągle trwają i mnożą się z każdą chwilą. Tyle codzień jawi się nowych ofiarodawców, że już nazwisk ich umieszczać nam trudno... Mniejsza oto! ludzie istotnie dobroczynni, nie dla czczej chwały wspierają ubogich! Już nawet, nie tylko o żołądku, tych nagromadzonych po przytułkach, ofiar niedostatku, myślą filantropi tutejsi, troskają się także i o ich zdrowie, dowodem tego p. Majewski, który przysłał do magistratu cztery pudełek swoich kropli aromatycznych od bólu zębów, na użytek ubogich, szukających tam schronienia i posiłku.

— Wczoraj pierwszy raz, od chwili pojawienia się na scenie (z wyjątkiem przedstawienia w wigilję świąt) „Piękna Helena", nie zgromadziła swoich wiernych wielbicieli, w liczbie dostatecznej do napełnienia sali. Kilkadziesiąt krzeseł, cały szereg lóż 2-go piętra i połowa pierwszego — raziły pustką przywykłe do natłoku na tej operze, oczy. Wiele też było nowości w egzekucji tej wesołej partycji. Oprócz zamiany roli głównej, którą i wczoraj także p. Kwiecińska śpiewała, rolę Oresta, syna Agamemnona, opuszczoną przez tę artystkę, wykonała wczoraj, panna Urbanowicz, która dotąd do artystek teatru rozmaitości należała jedynie. Stało się to podobno z przyczyny słabości panny Wojakowskiej. Rozumie się, że dobrych „usług" w tak nagłym razie, nie możemy wyrzucać pannie Urbanowicz, która zresztą, w swoim zakresie, jak mogła starała się wyjść z tej roli operowej, nie leżącej w jej repertuarze. Drugą zmianą w personelu wczorajszej „Heleny", był powrót p. Stankiewicz do roli Leoeny, którą przez czas długi grała panna Rutkowska.

Pomimo tych zmian i pomimo nie napełnionej sali, Kalchas był wczoraj w doskonałej werwie: przywodził publiczność do homerycznego śmiechu i zmuszał ją do ciągłych oklasków—prawda, że go skutecznie wspierali wszyscy prawie władcy starożytnej Hellady—najbardziej zaś Agamemnon, Menelaus i dwaj wyborni Ajaxowie. Już to, akt trzeci „Pięknej Heleny" zawsze będzie miał siłę pociągającą publiczność. Oprócz bowiem najpiękniejszych motywów wokalnych, oprócz ożywienia akcji w sławnej arji heroiny do męża, o śnie, śpiewanej—oprócz pełnej efektu przybycia fałszywego augura Wenery i uporczywego kankana przy tej okazji—posiada on jeszcze taką perełkę choreograficzną, jaką jest taniec amazonek. Wczoraj, to pas prześlicznie wykonane było przez cztery tancerki, z wyjątkową werwą i wdziękiem, i nic dziwnego—tańczyły w niem bowiem pp. Buczyńska, Klugier, Rycerkiewicz i Kryger które, rzecby można, z każdą chwilą czynią wielkie i wyrywające oklask widzów postępy. O lepsze jak te koryfejki, trudno już chyba w każdym, choćby w największej stolicy istniejącym balecie.

— Dziś artyści włoscy przedstawiają zamiast arcydzieła Belliniego—„Normy", „Lukrecję Borgię" Donizettego, a w teatrze Rozmaitości zamiast zapowiedzianej, dawno już niewidzianej „Zemsty pani hrabiny", dane dziś będą „Drzemka p. Prospera" i „Nie mam czasu."

— Podczas jutrzejszej maskarady, na sali redutowej, zaraz po ukończeniu widowiska w rozmaitości, o północy— artystki baletu wykonają w odpowiednich kostiumach i w maskach, nowo ułożony przez p. Calori, kadryl włoski. Nowość ta zapewne przyczyni się wielce do powiększenia liczby gości na jutrzejszej maskaradzie, chociaż właściwie nie jest ona nowym pomysłem, pamiętamy albowiem że za czasów prezesostwa w dyrekcji teatru ś. p. jenerała Abramowicza, podobnego rodzaju tańce urządzane na redutowej sali ożywiały wielce maskarady i przynęcały na nie publikę.

— Dzisiaj w m. Grójcu odbędzie się drugi już z kolei bal, na dochód miejscowego szpitala.

— Jak zwykle w ciągu bieżącego karnawału, i dzisiaj sala w Prado oczekiwać będzie na maski i na niezamaskowanych gości, podczas urządzonej tam maskarady. Polepszona sanna i zmniejszone zimno dobrze tej zabawie wróżą.

— Otrzymaliśmy następującą wiadomość: Konserwatorjum paryzkie muzyki i deklamacji, w dniu 27 grudnia r. z. udzieliło dyrektorowi warszawskiego instytutu muzycznego p. Apolinaremu Kątskiemu, chlubny atestat wartości przesłanej tam jego kompozycji, p. t: „Les caprices etudes artistiques pour violon," który z orginału, w dosłownem tłomaczeniu podajemy. „Komitet do studjów „muzykalnych przy konserwatorjum (paryzkiem), „rozpatrzył utwór p. t: „Les caprices etudes artistiques „pour violon," przesłany mu do ocenienia przez p. „Apolinarego Kątskiego. Utwór ten, napisany starannie i świadczący o talencie kompozytora i wykonawcy razem, można uważać za szczebel trudności egzekutorskich pomiędzy studjami (ètudes) „Spohr'a i Paganiniego. Jak to już sam tytuł wskazuje, jest to raczej zbiór, streszczenie kaprysów „(caprices) i fantazij, niż specjalne studja mechaniczne. Myśli pełne melodji, oryginalność niepospolita harmonji, nadające się doskonale do najrozmaitszych kombinacij w użyciu lewej ręki, powinny uczynić wykonanie tej kompozycji niezmiernie zajmującem dla takich uczniów, którzy już „posiadają biegłość egzekucji, oraz smak i styl w „grze na skrzypcach." Ten atestat świadczący o niepospolitej wartości utworu p. Apolinarego Kątskiego, podpisali członkowie komitetu, a zarazem muzycy znakomici, jak, pp: Ambroise Thomas, Basin, Massé, Wekerlin, Benoist, H. Reber, Bauverné i inni, wraz z sędziwym mistrzem, a swoim prezesem Auber'em na czele.

— Zaonegdaj, Marjan Ostrowski, rekrut gubernji płockiej, tegorocznego poboru, znajdujący się na tutejszym zbornym punkcie, nagle zmarł, na ciele jego żadnych oznak gwałtownej śmierci nie znaleziono.

— Wilhelm Frank wyrobnik, dostawionym będąc do szpitala św. Ducha, wkrótce zmarł. O wypadkach tych w celu wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiono kogo wypada.

* (Mozart.) W tych dniach przypadała rocznica śmierci Mozarta. Opowiadają zabawną anegdotę o tym znakomitym kompozytorze. Pewnego wieczora u cesarzowej Marji-Teresy, małżonki Franciszka I, był wielki koncert, na którym popisywał się poraz pierwszy ośmioletni chłopczyk, z nadzwyczajnem powodzeniem. Wywołany powtórnie wyszedł on aby się ukłonić, ale poślizgnąwszy się, upadł. Pewna młoda dama, podjąwszy go, zapytała czy się nie stłukł? Chłopczyk, spojrzawszy na nią, zawołał: „Boże mój! jaka pani piękna! powiedz, czy nie chciałabyś pójść za mnie za mąż?"... Młoda dama rozśmiała się: była to Marja Antonina, przyszła małżonka króla Ludwika XVI, a chłopczyk—Wolfgang Mozart.

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie, poczynając od jutra, to jest 1 (13) do 4 (16) lutego r. b. włącznie, powinny być zapalane o godzinie 5-ej minut 15 wieczorem, a gaszone o godzinie 11-ej wieczorem.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs.	1	kop.	21	*dziś* rs.	1	kop.	21.
Za frank	„	„	—	„	33½	„	„	—	„ 33½.
Za złoty reń.	„	„	—	„	68	„	„	—	„ 68.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Obchód rocznicy). *Dzien. gub. charkowski* donosi, że 17 (29) stycznia, w dniu błogosławionego Antoniego Wielkiego, pod wezwaniem którego pozostaje cerkiew w uniwersytecie charkowskim, obchodzona była 65-cioletnia rocznica założenia tego uniwersytetu. Na akcie uroczystym, który odbył się z tego powodu, między innymi wyniesiony został na stopień doktora, bez egzaminu, z nauki chemji, znany nasz chemik Engelhardt, profesor petersburgskiego instytutu gospodarstwa wiejskiego.

* (Reforma administracyjno-policyjna). Niedawno na posiedzeniu komitetu ministrów rozpatrywano wniesiony z Najwyższego polecenia projekt głównych zasad reformy administracyjno-policyjnej. Podług doniesienia gazety *Gołos*, potrzeba powiększenia policji i niezwłoczne wykonanie tego, jest przedmiotem szczególnej troskliwości ministerstwa spraw wewnętrznych. Główne zasady reformy są następujące: a) powiększenie władzy gubernatora i dokładne określenie stosunków jego władzy do miejscowych instytucij administracyjnych; b) zwinięcie rządów gubernjalnych i utworzenie rad gubernjalnych; c) poddanie bezpośrednio władzy gubernatora wszystkich urzędników policyjnych; d) zwinięcie posad tysiączników, pięćsetników, setników i dziesiętników, i e) utworzenie w miejsce ich straży powiatowej policyjnej i wiejskiej.

* (Nowe liceum). Do gazety *Wiest'* między innemi piszą z Moskwy: „Wyczytałem w *Gołosie* doniesienie, wzięte zdaje się z *Kijewianina*, że p. Gałagan zamierza urządzić w południowo-zachodniej Rosji zakład naukowy nakształt liceum Cesarzewicza Mikołaja, założonego przez redaktorów *Mosk. Wied.* Mogę udzielić niektóre szczegóły w tym przedmiocie, bo p. Gałagan przez długi czas obeznawał się w Moskwie z zakładem który chce wziąć za wzór. Jeszcze w sierpniu p. Gałagan był w Moskwie; wydał on wtedy obiad, zaprosiwszy redaktorów dwóch gazet moskiewskich i niektóre inne osoby. Podczas obiadu wniesiona była kwestja, jaki zakład ma on urządzić na pamiątkę jedynego syna swego, zmarłego w kwiecie wieku. Pod względem środków p. Gałagan nie krępuje się. Przy takich warunkach, urządzenie gimnazjum byłoby niedostateczne. Liceum Cesarzewicza Mikołaja jest pierwszy w swoim rodzaju zakład, który nowością swoją podobał się p. Gałaganowi, któremu doradzono założyć jeżeli nie zupełnie takie liceum, to przynajmniej na takichże zasadach. Tak było mówiono w sierpniu 1869 r. Skoro *Kijewlanin* przemawia o tem, więc projekt p. Gałagana blizkim jest urzeczywistnienia."

* (Żegluga statku kupieckiego). *Kronszt. Wiestn.* podaje wiadomość, że ruski statek trzymasztowy „Wielki Książę Aleksy", po wyładowaniu pomyślnem swego ładunku w Londynie, zabrał w Swansea nowy ładunek i udał się na morze

Śródziemne, do Barcelony. Służy to jasnym dowodem, że pomimo rozmaitych pogłosek niepomyślnych, pierwszy statek zbudowany na naszych ruskich warsztatach czerepowskich, nietylko odbył pomyślnie trudną żeglugę jesienną z Kronsztadu do Anglji, lecz nawet okazał się tam, wśród tysiąca konkurentów, o tyle pewnym do dalekich podróży, że powierzono mu bez trudności ładunek do jednego z portów morza Śródziemnego.

* (Pokłady węgla kamiennego). W okolicach wsi Murajewna,, w powiecie dankowskim gubernji riazańskiej, wykryte i zbadane zostały zeszłego lata obfite pokłady węgla kamiennego najlepszego gatunku, nieprzedstawiające żadnych trudności do eksploatacji. Znany ruski geolog profesor Barbot-de-Marny, który rozpoczął badania podług zebranych poprzednio wskazówek geologicznych, rzeczywiście wykrył obfite pokłady wybornego węgla, znanego pod nazwą „boghead". Dotąd gatunek tegô wegla, najtłustszy i najdroższy, dobywany był tylko w Szkocji, gdzie pokłady jego mają 18 cali grubości. Przywożony on jest do Rosji w ilości tylko 1,500 beczek rocznie i kosztuje na miejscu 55 szylingów za beczkę. Droga ta cena zmusiła fabryki nasze wydobywać gaz z tańszego ale gorszego węgla koppelskiego. Węgiel murajewniański jak przekonał chemiczny rozbiór zrobiony w laboratorjum wydziału górniczego, jest zupełnie jednakowy ze szkockim, tak wysoko cenionym przez fabrykantów, wydaje bowiem gazu oświetlającego więcej od wszelkiego innego węgla, i gaz ten kosztuje taniej od dobywanego ze wszelkich innych materjałów. Prócz tego, z węgla murajewnianskiego mogą być z wielką korzyścią dobywane parafina, fotożen, anilina i inne produkta chemiczne; a położenie miejsca w bliskości licznych fabryk podwyższa jego wartość pod względem taniości i dogodności eksploatacji. Obfitość pokładów tego węgla znacznie przechodzi kopalnie szkockie. W majątku pani Fedorowej przestrzeń pokładu wynosi 700 diesiatyn, a grubość od 1½ do 4 arszynów. Pokład leży w głębokości 13 — 15 sążni, a grunt pokrywający go składa się z miękkich warstw ziemi, nieprzedstawiających trudności do eksploatacji. Szczęśliwe połączenie tych przyjaznych warunków pozwala spodziewać się, że przywóz zagranicznego węgla, jeżeli nie wszędzie, to przynajmniej w środkowej Rosji, w której takowy jest używany w znacznej ilości, zupełnie ustanie.

Austrja i ziemie słowiańskie

* (Nowy gabinet). Nowe ministerstwo przedlitawskie, *gabinet doktorów*, jak go nazywają dowcipnisie wiedeńscy, gdyż trzy części jego członków składają doktorzy praw, nuży ciągle swoją bezczynnością umysły wyczekujące z niecierpliwością nowych reform. Od czasu mowy p. Hasnera, która nienauczyła kraju wielkich rzeczy, gabinet nie dał już odtąd żadnego znaku życia; rada państwa świętuje, czy coś na wzór tego; stronnictwa oczekują i milczą; dzienniki wiedeńskie mówią o wszystkiem, tylko nie o sprawach wewnętrznych. (*La Fr.*)

* (Kwestja galicyjska.—Posady ministrów skarbu.—Kwestja bawarska). *Wiedeń, 8 lutego.* Po kilkotygodniowem wzburzeniu umysłów podczas przesilenia ministerjalnego, nastąpiła obecnie spokojność względna: namyślają się tu i zaprzątają kombinacjami o domniemanych projektach reform, z któremi rząd ma wystąpić. Punkt ciężkości działalności prawodawczej leży zresztą w chwili obecnej w tych komisjach izby deputowanych, którym oddane zostały do roztrząśnięcia dwie najważniejsze z kwestij, rozwiązanie których jest przed innemi naglące, mianowicie w komisji roztrząsającej rezolucję sejmu galicyjskiego i w wybranej dopiero wczoraj komisji, mającej dać opinję co do wniosku Rechbauera w przedmiocie całkowitego zniesienia konkordatu. Pierwsza z pomienionych dwóch komisij odbyła wczoraj swe pierwsze posiedzenie, ze strony zaś rządu złożone zostały przy tej sposobności oświadczenia zasługujące na wielką uwagę. Prezes ministrów Hasner oświadczył mianowicie, że o przyjęciu rezolucji galicyjskiej w całości, nie może być mowy pod żadnym warunkiem, lecz że niektóre jej punkta dadzą się może urzeczywistnić, jeżeli uzyskane będą gwarancje, że w ten sposób osiągnięte zostanie stanowcze rozwiązanie kwestji galicyjskiej. Na zapytanie p. Grocholskiego, na czem te gwarancje mają zależeć, p. Hasner oświadczył, że stosownie do tego, czy punkta rezolucji, możebne do przyjęcia, należą do kompetencji rady państwa, lub też do atrybucij sejmu galicyjskiego, uchwała jednomyślna ze strony polsko-galicyjskiej frakcji rady państwa, albo też uchwała sejmu galicyjskiego, będzie mogła być uważaną jako gwarancja. W ten sposób rozwiązaną została zagadka, jak ministerstwo zamierza zachować się w chwili obecnej względem rezolucji sejmu galicyjskiego: kwestja ta, przed stanowczem jej rozstrzygnięciem, ma być roztrząśniętą ponownie przez sejm galicyjski, podczas gdy na teraźniejszą sesję rady państwa przypada jedynie zadanie bliższego określenia tych punktów, co do których sejm galicyjski ma wydać ponowną uchwałę. Nie jest to bynajmniej rozwiązaniem: nazwać to można raczej zwłoką, przy pomocy której można będzie nakłonić deputowanych polsko-galicyjskich do pozostania jeszcze w tym roku w radzie państwa, byłoby zaś to poniekąd powodzeniem, którego doniosłość wydaje się atoli nieco wątpliwą.—Kwestja obsadzenia stanowiska ogólno-państwowego ministra skarbu, uchodzi powszechnie za rozstrzygniętą stanowczo, pomimo uporczywego milczenia w tym względzie ze strony *Wiener Ztng*; mianowicie p. Lonyay ma objąć obowiązki ogólnopaństwowego ministra skarbu, osierocone po zgonie barona Becke. Mianowanie węgierskiego ministra skarbu ogólnopaństwowym ministrem skarbu zostałoby już prawdopodobnie dotąd ogłoszone urzędownie, gdyby wynalezienie następcy dla p. Lonyay'a nie natrafiało na niejakie trudności. Pomimo wszelkich usiłowań hr. Andrassego, stronnictwo Deaka nie chce wcale słyszeć o p. Kerkapolyi'm, którego prezes ministrów proponuje jako kandydata do kierowania finansami węgierskiemi, podsekretarz zaś stanu w ministerstwie skarbu, p. Slawy, odmawia awansowania go na ministra; szukany jest przeto obecnie w sferach deputowanych taki mąż, któryby był stosowny i zdolny do zastąpienia p. Lonyay'a na stanowisku ministra. Największe szanse przypisywane są w chwili obecnej p. Erkövy'emu, który jest bardzo lubiony przez stronnictwo Deaka i który robił studja bardzo gruntowne na polu ekonomji narodowej.— Z nadzwyczajną uwagą śledzą tu za rozprawami nad adresem w bawarskiej izbie deputowanych; lecz przy zastanawianiu się nad temi rozprawami, wychodzi znowu na jaw w większej części pism austrjackich jak najzawziętsza nienawiść dla Prus. Komiczne niemal wrażenie wywiera ta okoliczność, że nawet te dzienniki, które ganiły ostro w roku zeszłym postawę wyzywającą kanclerza państwa względem Niemiec północnych, przyklaskują obecnie z niezmiernem upodobaniem napaściom kierowanym przez ultramontanów bawarskich przeciw Prusom. Nie brak atoli takich ludzi, którzy widzą w całej rozciągłości niebezpieczeństwo knowania stronniczego w Bawarji, i te właśnie sfery mają bardzo za złe posłowi austrjackiemu w Monachjum, hrabiemu Ingelheim, że bierze on w sposób demonstracyjny stronę fanatyków ultramontańskich. Prasa niezależna tutejsza nieomieszkała zwrócić w wyrazach dobitnych uwagę kanclerza państwa na niebezpieczeństwo grożące na skutek takiej postawy reprezentanta austrjackiego w Monachjum. (*Nordd. A. Z.*)

* (Proces.—Elektor heski). W procesie o zdradę stanu w przedmiocie znanej sprawy podłożenia petardy, sąd postanowił 7-go b. m., że z powodu oznak niezadowolenia okazywanych przez publiczność względem świadków, dalsze rozprawy sądowe prowadzone będą przy zamkniętych drzwiach, z dopuszczeniem atoli sprawozdawców dziennikarskich jako mężów zaufania. — Do gazety *Die Presse* piszą z Pragi, że elektor heski zamierza przesiedlić się do Anglji; powiadają, że w związku z tem pozostaje sprzedaż dóbr jego Horowice. (*Nordd. A. Z.*)

Prusy i Niemcy.

* (Traktat prażski). *Nord* z dnia 9 lutego pisze: Z powodu przeniesienia pruskiego ministerstwa spraw zagranicznych do kancelarji związku północno-niemieckiego, niektóre dzienniki podniosły niedawno kwestję obchodzącą traktat prażski. Ponieważ niektóre pisma berlińskie utrzymywały, że z powodu tego przeniesienia związek północny zajął miejsce Prus ze względu na wszystkie traktaty zawarte ostatecznie przez to mocarstwo, mianowicie ze względu na traktat prażski, inne dzienniki wystąpiły dla zbicia tego zdania. Nie da się to przypuścić, głosiły one, ażeby rządy ktore zawarły umowy z Prusami, mogły znaleść się w tem co się tyczy wykonania tych umów, nie w obec pierwotnie umawiającego się, ale w obec nowego mocarstwa, znacznie rozszerzonego, którego Prusy stanowią tylko jedną część. Należy mieć na uwadzę, że ze względu praktycznego sprzeczka ta budzi interes bardzo podrzędny. Jeżeli traktat prażski zostanie wykonany, mało na tem zależy czy to będzie przez Prusy, czy przez związek północny; jeżeli zaś nie będzie wykonany i z tego powodu ma wyniknąć wojna, cały związek będzie musiał pójść za Prusami na zasadzie nadanej mu w 1857 r. organizacji; same nawet państwa południowo-niemieckie mogą być zmuszone do wspierania Prus na zasadzie traktatów przymierza odpornego i zaczepnego, o czem każdy wie. Nad tym ostatnim jednak punktem wszczęła się sprzeczka. Ale co się tyczy związku, nikt nie powątpiewa o tem, że Prusy miałyby do swojego rozporządzenia wszystkie siły wojskowe, gdyby wciągnięte zostały do wojny, jakibykolwiek zresztą był jej powód. W państwach południowych wystąpiła dawno na jaw opinja, że w razie ewentualności wojny, traktaty przymierza odpornego i zaczepnego nie byłyby wykonane w całej swej mocy, ale tylko wtenczas, gdyby przez obie strony wyjaśniony był dokładnie *casus foederis*. Opinja ta, w której obronie występowała izba deputowanych w Sztutgardzie, i którą natchniony został adres izby deputowanych w Monachjum, zbijaną jest, rozumie się, energicznie przez prasę berlińską. — *Nordd. A. Z.* ogłosiła artykuł zbijający tę opinję. Sposób zapatrywania się organu półurzędowego streszcza się w następującem zdaniu: „Jeżeli Bawarja wezwie na pomoc związek północny, ten zmuszony będzie na zasadzie traktatu odpowiedzieć bezzwłocznie temu wezwaniu, bez zastanawiania się nad tem, czy żądanie Bawarji jest słuszne czy nie. Obie umawiając się z sobą strony mają obowiązek pomagać sobie nawzajem bezwarunkowo. Stanowi to główny punkt traktatu; niewolno jest żadnej z obu stron temu zaprzeczać". *Nordd. A. Z.* usiłuje w końcu swojego artykułu dowieść, że samo porównanie sił związku północnego z siłami Bawarji powinno ją skłonić do powinszowania sobie traktatu, który w razie zagrożenia stawia do jej rozporządzenia potężną armję związkową, podczas gdy w przeciwnem przypuszczeniu, mogłaby ona dać nieznaczny tylko posiłek potędze wojskowej związku. Bawarja mogłaby odpowiedzieć, że nie grożąc nikomu i nie będąc zagrożoną od nikogo, może się tylko pocieszać względami czysto platonicznemi perspektywy, że ujrzałaby całą armję pruską biegnącą jej na pomoc, i że położenie będzie całkiem inne dla jej potężnego sprzymierzeńca, gdy Bawarja dostarczy mu posiłków, jakiebykolwiek zresztą były, wchodzących więcej w dziedzinę możliwych, jeśli nie nieprawdopodobnych wypadków.

Francja.

* (Nagroda). Dziennik *Patrie* pisze pod datą 9-go lutego: „Cesarz podpisał wczoraj dekret, mianujący kawalerem orderu Legji honorowej p. Lombard'a, oficera bezpieczeństwa publicznego, ranionego ciężko w głowę na czele swej brygady, w obronie porządku i praw. Opinja publiczna pochwali zaszczyt, udzielony tak słusznie temu odważnemu obywatelowi. Minister sprawiedliwości miał słuszność mówiąc onegdaj, przy wzmiance o ajentach siły publicznej, że działali oni podczas ostatnich wypadków jako prawdziwi obywatele. Rzeczywiście, wśród podburzań, na jakie są oni narażeni, pomimo znużenia bez miary, na jakie są oni wystawieni od dwóch dni, żołnierze gwardji paryzkiej, tak samo jak i sierżanci miejscy, dali dowody zimnej krwi i odwagi, wyrównywającej chyba tylko ich umiarkowaniu".

* (Środki ostrożności). Czytamy w dzienniku *Patrie* pod datą 9-go lutego: Ministrowie pozostawali w swych pałacach przez całą noc przeszłą i poprzednią. Poszli oni spać dopiero o godzinie 5-ej z rana. Tak samo rzeczy się miały co do dowódców naczelnych armji Paryża i gwardji cesarskiej, oraz co do prefekta policji. Minister wojny i dowódca armji paryzkiej zwiedzili koszary wczoraj w ciągu dnia i wieczorem. Posłane były rozkazy dowódcom wojsk stojących załogą w Wersalu, Saint-Germain-en-Laye i Courbevoie, ażeby stali w pogotowiu na przypadek, gdyby uznano za stosowne wezwać ich do Paryża. Rozkazy te pozostały bez skutku, nie widziano bowiem potrzeby powoływania tych wojsk do Paryża. Same tylko oddziały policji i gwardji paryzkiej były czynne.

* (Barykady). *Patrie* pisze pod dniem 9-go lutego: Najważniejsza z barykad wzniesionych przez wichrzycieli znajdowała się na ulicy Saint-Maur, w punkcie gdzie ta ostatnia łączy się z przedmieściem Temple. Barykada ta miała pozory zaprawdę groźne. Jak skoro gwardja paryzka zbliżyła się do niej dla zdobycia jej, dano do niej kilka strzałów. Żołnierze powstrzymali się od odpowiedzenia na ten ogień i zdobyli natychmiast barykadę bagnetem. Zresztą, wszyscy wichrzyciele ratowali się ucieczką przy pierwszym ruchu żołnierzy. Inna barykada, mniej ważna, wzniesiona była na ulicy Oberkampf. Została ona również zdobytą przez gwardję paryzką bez żadnej większej walki. Jeden atoli z sierżantów miejskich odniósł trzy rany od cięcia pałaszem.

Hiszpanja.

* (Stronnictwo republikańskie) w Hiszpanji uczuwa potrzebę zreorganizowania się. Reprezentanci pięciu związków republikańskich w Tortosa, Kordubie, Walladolidzie, Coruna i Eibar wydali do swych stronnictw odezwę, którą, po poglądzie na usiłowania wywołania powstania, które nie powiodły się, zwołują zgromadzenie reprezentantów prowincjonalnych na 20-go b. m. do Madrytu. Każda prowincja ma przysłać trzech delegowanych, którzy mają być upoważnieni do naradzania się nad organizacją i dalszą postawą stronnictwa. *(Nordd. A. Z.)*

Turcja i ziemie słowiańskie.

* (Uzbrojenia). Wychodząca w Pradze gazeta *Pokrok* podaje w swym numerze z 7-go b. m. ciekawy artykuł o uzbrojeniach Turcji, i nadmienia, że wie ze źródła wiarogodnego, że Turcja chce bronić z orężem w ręku swych interesów zagrożonych w Bulgarji, Rumelji i Bośnji i wystąpić militarnie przeciw agitacjom serbsko-czarnogorskim, mianowicie już na wiosnę 1870 roku (?).

Anglja.

* (Parlament). *Londyn, 9 lutego.* Na dzisiejszem posiedzeniu izby gmin p. Gladstone zawiadomił, że przedstawi bil agraryjny dla Irlandji w d. 15 lutego. P. Forster powiedział, że przedstawi bil o wychowaniu publicznem w czwartek o godzinie ósmej. P. Egerton zaproponował adres w odpowiedzi na mowę tronową; propozycję tę poparł p. Dicke. P. Disraeli zwala większą część odpowiedzialności za agitację i nadużycia w Irlandji na politykę rządu. P. Gladstone staje w obronie rządu i powiada, że ten nie cofnie się przed polityką pojednawczą. Adres został przyjęty. — Na posiedzeniu izby wyższej, margrabia Huntly zaproponował adres w odpowiedzi na mowę tronową. Hr. Fingall poparł tę propozycję, która została przyjętą. *(Cor. Hav. Bul.)*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa.

dnia 31 Stycznia (12 Lutego).

Kalendarz.

W niedzielę 1 (13) lutego, — śś. Juljana i Jordana męcz. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 22; zach. o godz. 5 min. 7.

W poniedziałek 2 (14) lutego, — św. Walentego kapł. męcz. — Słońce wsch. o godz. 7 min. 20; zach. o godz. 5 min. 9.

Stan pogody.

Dziś z rana zimna — 16,°6 R.	o g. 7 z rana.	o g. 1 po poł.
Wczoraj.		
Barometr w milimetrach	758.3	757 3
Termometr Reaumura	−14,°2	− 8,°2
Stan nieba	pochmurny.	poch. śnieg

Największe zimno 14,°5 R. Najmniejsze zimno 7,°8 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 9.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w sobotę, opera w 3-ch aktach, **Lukrezia Borgia (Lukrecja Borgja)**, przez artystów włoskich; abonament zawieszony. — Osoby: Alfons, książę Ferrary—p. *Rota*; Lukrecja Borgja, jego małżonka—pani Carlotta *Marchisio*; Genaro — p. *Marin*; Maffio Orsino—pani Barbara *Marchisio*, Apostolo Gazella—p. *Eibl*, Liverotto—p. *Ulbrych*, Oloferno Vitelozzo—p. *Zakrzewski*, Ascanio Petruzzi—p. *Suszyński*—(powyżsi pięciu, kawalerowie weneccy); Gubetta, poufały księżnej—p. *Koziéradzki*; Rustighello, poufały księcia — p. *Cieślewski*. — *Jutro*, w niedzielę, balet **Flick i Flock**.— *Wczoraj*, w piątek, dawano operę **Piękna Helena**, było osób 752.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w sobotę, komedja w 4 aktach a 5-u odsłonach, **Drzemka pana Prospera**.— Osoby: Prosper Brona, majętny obywatel —p. *Żółkowski*; Marja, jego żona— pani *Rakiewicz*; Baron de Wartgeld, były dyplomata—p. *Grzywiński*; Julja, jego żona —pani *Niewiarowska*; Alfred Darski—p. *Swieszewski*; Florestan Bławatkiewicz—p. *Szymanowski*; Rotmistrz Damazy Koszturski—p. *Adler*; Irena Belmani, śpiewaczka—pani *Borkowska*; Pamela, jej służąca—panna *Gilska*; Rózia, służąca Marji—pani *Szymanowska*;—krotochwila ze śpiewkami w 1 akcie, **Nie mam czasu**.— Osoby: Dardard—p. *Chomiński*; Pontbicher—p. *Ostrowski*; Colardeau—p. *Damse*.—*Jutro*, w niedzielę, komedje **On i ona**, **Radcy pana Radcy** (p. Rapacki przedstawi rolę Dziszewskiego).

W SALACH REDUTOWYCH. — *Jutro*, w niedzielę, *siódma* **Maskarada**, w czasie której dane będzie w teatrze rozmaitości: **Po maskaradzie**, —po ukończeniu widowiska w teatrze rozmaitości wykonanym będzie na sali redutowej przez artystów i artystki baletu w stosownych kostjumach i maskach **Kadryl włoski**, układu p. Calori.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Jutro*, w niedzielę, **Koncert orkiestry warszawskiej** pod dyrekcją pp. Lewandowskiego i Kuhne. —Program: I. Polonez obywatelski, Moniuszki; „Hirten-Spiele", walc Straussa; Antrakt i chór z op. „Lohengrin", Wagnera; „Jaś" mazur, pr. T. Bogdańską.— II. Uwertura z opery „Gustaw", Aubera; „Postilion d'Amour", polka Straussa; Medytacje z 1-ej preludji Bacha, Gounoda; „Chaos muzyczny", potpourri Lewandowskiego.—III. „Gerolstein", kadryle Straussa; Serenada na kwartet, Mozarta; Uwertura z op. „Oblężenie Koryntu", Rossiniego; Galop, Fausta. — Początek o godzinie 4½.—Cena wejścia kop. 20.

W SALI „HARMONJI." — W *niedzielę, poniedziałek, środę, czwartek* i następną *niedzielę*, dane będą **wielkie koncerta** na skrzypcach pierwszego węgierskiego towarzystwa narodowej muzyki z Komorna, składającego się z 13-u członków przejeżdżających do Rosji, Turcji i Francji, pod dyrekcją M. Plaskesa i z udziałem pierwszych koncertantów z kraju węgierskiego braci Lacatosfloris i Nandora. — Cena miejsc: 1-sze miejsce kop. 50 i kop. 5 dla biednych, 2-gie miejsce kop. 30.—Początek o godzinie 6-ej wieczorem.—Codzień nowy program.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim).—*Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

TEATR MAGICZNY (przy ulicy Miodowej w domu Lessera N. 490/1).—*Dziś i codziennie* z wyjątkiem piątków, **Wielki wieczór fantastyczno-wschodni** w nowym zupełnie rodzaju, dany przez profesora *Levieux Galeuchet*, czyli czarnoksiężnika Wschodu. Fizyka, magja, czarnoksięstwo, magnetyzm. — Początek o godzinie 7-ej. — **Ceny zniżone:** za miejsca numerowane—60 kop., za pierwsze miejsce—40 kop., za drugie—20 kop. —NB. *Co niedziela* przedstawienie **dla dzieci** o godzinie 2-ej, po cenie połowicznej.

ALKAZAR (przy ulicy Królewskiej). —*Dziś i codziennie,* **przedstawienia izraelskiej trupy dramatycznej, w języku niemieckim**. — Początek o godzinie 7½ wieczorem.

W SALONACH PRADO (za rogatkami Wolskiemi). — *W niedziele i każde święto,* **Wieczory tańcujące**. — Mężczyzni płacą po kop. 30;— damy w towarzystwie mężczyzn bezpłatnie.— W każdą *sobotę*, **Maskarada**,— damy mogą być w masce lub bez maski, w towarzystwie mężczyzn bezpłatnie;—bilet wejścia kop. 75 i na ubogich kop. 5.—Omnibusy z placu Krasińskiego kursują na miejsce po kop. 15 od osoby. — Kontramarkarnia obok sali oranżeryjnej.

*Dnia 30 (11) bież. mies. i roku, urodziło się: *chrześcjan:* płci męzkiej 7, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci męzkiej 6, płci żeńskiej 2, razem 22; —zawarło śluby małżeńskie: par: *chrześcjan* 3; *starozakonnych* —; —umarło: *chrześcjan:* płci męzkiej 8, płci żeńskiej 7; *starozakonnych:* płci męzkiej 3, płci żeńskiej 2, razem 20.

Ceny Targowe.

dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1870 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert rsr.	kop.	Korzec od — do ruble sr.	i kopiejki		
Pszenica	10	32	5	—	6	45
Żyto	6	20	3	67½	3	87½
Jęczmień	4	80			3	—
Owies	3	60	2	2½	2	25
Groch polny	5	57	3	—	3	45
Kartofle	2	16	1	20	1	35

Pud siana od kop. 27½ . 33½. Pud słomy od kop. 22½—25

Dowozy: Pszenicy 125; Żyta 286; Jęczmienia 35; Owsa 343 czetwerti.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
Petersburg, d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1870 r.

	za rsr.
Weksle na Londyn 3 mies.	29 29³/₁₆
„ Hamburg „	26¼
„ Amsterdam „	
„ Paryż	306¼
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	—
5-ta Pożyczka Stieglitza	26¾
6-ta „ „	—
7-ma „ Rothschilda	106
1-sza „ Premjowa z r. 1864.	155¾
2-ga „ „ z r. 1866	155¾
5% Bilety Bankowe	89⅜
Akcje W-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	149
Obligacje „ „ „ „	97
Akcje Drogi Żelaz. Warszawsko-Terespolskiej	109¼
„ „ „ „ Wiedeńskiej	—
5% Listy Zastawne Ruskie	107¾
Imperjały	669
Dyskonto	—
Bilety bank. 3 em.	—

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
z Berlina, d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1870 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego		74½
Weksle na Warszawę		74⅔
„ Petersburg 3 tygodn.		82
„ „ 3 miesięczny		81½
„ Londyn 3 „		—
„ Paryż 2 „		
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		81½
Listy Zastawne 4%		69¼
Listy Likwidacyjne		57¼
Obligacje Skarbowe 4%		68½
Koleje Rosyjskie		91¼
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej		84
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		79¼
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej		55⅞
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		—
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		119⅜
„ „ „ 2-ej emisji		119
5-ta Pożyczka Stieglitza		66
5% Listy Zastawne Ruskie		82¾
Żyto na targu		43
„ na dostawę w jesieni		42¾
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		123 60
„ Hamburg		—
„ Paryż		49 10
Pożyczka Narodowa		70 40
5% Metaliki		—
Akcje Banku Kredytowego		263 80
Z PARYŻA.		
Renta 3%		73 30
Renta Włoska		54 60
Akcje Kredytu Ruchomego		200
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		92⅝

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.
dnia 31 Stycznia (12 Lutego) 1870 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne.	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—		—
Pruski kurant za 100 tal.	—		—	
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	87	33
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 00	—	—		—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—		—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.			—	—
„ „ bez kuponu	—	—	—	
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	94	13	93	80
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	93	21	92	96
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	100	67	100	33
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	76	88	76	55
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	—	—		
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100			—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—		
Bilety Banku Ces. Ros z r. 1860 za rs. 100	—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—		—
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—		
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	156	—		—
„ „ „ z 1866 rs. 100	156	50	155	75
5% Listy Zastaw. Rosji	107	50	107	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—		—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	68	50	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—		—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	72	—	71	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	—	—	108	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.

			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	120	15	119	85
„	„ „	k. t.	—	—	119	70
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	119	70
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	22	8	20½
Paryż	300 Frank.	2 m.	98	10		
Wiedeń	150 Zł. W A.	2 m.	98	70	98	55
Petersburg	100 Rsr.	3 m.	98	50	98	25
„	„ „	k. t.	100	17	99	83
Moskwa	„ „	1 m.	99	25	99	—
„	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. 54⁴/₉.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. — k. 78⁸/₉.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

OTWARCIE SPADKÓW.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 893 Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionej śmierci: 1. Lewka Prywes, właściciela ostrzeżenia dla sumy rs. 290 z procentem i kosztami, na Osadzie Targówek Nr. 33 pod Warszawą położonej, w dziale IV pod Nr. 5 wykazu zapisanego, właściciela sumy rs. 397 kop. 50 z procentem i kosztami, już to sposobem czystego wpisu, już to sposobem ostrzeżenia na dobrach Targówek i na sumie na tychże dobrach lokowanej, do zabezpieczenia przez zastrzeżenia N. 91, 106 i 135 vol. V podanej, i właściciela sumy rs. 664 kop. 85 z procentem i kosztami, na nieruchomości w Warszawie N. 1797 lit. *A.* w dziale IV pod N. 24; wykazu zabezpieczonej, do której odnosi się rygor z aktu N. 49. 2. Adama-Bogumiła-Karola 3-ch imion Rühl, właściciela sumy rs. 338, w dziale IV pod N. 4 lit. *a.* wykazu na nieruchomości warszawskiej N. 716 zabezpieczonej, i rs. 1,690, w dziale IV pod N. 1. wykazu na nieruchomości warszawskiej N. 845 *a.* lokowanej. 3. Ludwika-Anastazego 2-ch imion Suligowskiego, wierzyciela sum rs. 300, na dobrach Wólka Lizigodź lit. *B.* pod N. 6 i rs. 30, na dobrach Wólka-Lizigodź lit. *c.* z Okręgu Orłowskiego pod N. 7. w dziale IV wykazu hypotecznego zabezpieczonych, i 4. Symforjana Siewicz, współwłaściciela sumy rs. 16,099, na nieruchomości w Warszawie N. 993, w dziale IV pod N. 11 wykazu zabezpieczonej. Otworzyły się spadki, do regulacji których, wyznaczam termin na dzień 4 (16) Maja 1870 r. w kancelarji podpisanego Rejenta.

Hipolit Truszkowski.

N. D 942. Pisarz Kancelarji Hypotecznej w Warszawie.

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Hersza Cukerwar, współwłaściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1438 położonej.

2. Tomasza Sewerynowicza, współwierzyciela kapitału rs. 1,350, w dziale IV pod Nr. 2 wykazu hypotecznego nieruchomości w Warszawie pod Nr 2515F położonej, zabezpieczonej.

3. Kamilla Wydźgi, wierzyciela prawa pobierania corocznej opłaty po rs. 450 w dziale IV pod Nr. III wykazu hypotecznego nieruchomości Nr. 443 w Warszawie zabezpieczonej

4. Salomei z Lipczyńskich Lenartowicz, właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2508 położonej.

5. Tomasza Chondzyńskiego, wierzyciela sumy rs. 150, w dziale IV pod Nr. 3 wykazu hypotecznego nieruchomości pod Nr. 1085*b* położonej, zabezpieczonej; toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza się termin na dzień 18 (30) Sierpnia 1870 r. w Kancelarji Hypotecznej miasta Warszawy, gdzie wszyscy interesanci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 28 Stycznia (9 Lutego) 1870 r.

Hube.

N. D. 903. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu nastąpionej śmierci Ignacego Szczycińskiego. współwłaściciela dóbr Jasienice z Okręgu Gostyńskiego, oraz po cywilnie zmarłym Ludwiku Lenczewskim, wierzycielu sum: rsr. 554 i rsr 33 na dobrach Dembe-Wielkie z Okręgu Stsnisławowskiego, zabezpieczonych, otworzyły się spadki, do regulacji których, wyznaczam termin na dzień 12 (24) Sierpnia 1870 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Kuczyński.

N. D. 917.

Po Helenie Nestorow, w Warszawie na dniu 4 (16) Września 1867 r zmarłej, pozostał spadek składający się z sumy rsr. 147 kop. 18, przez Komisarza Administracyjnego Cyrkułów IX i X do depozytu Banku Polskiego złożonej. Ponieważ do tego spadku nikt się dotychczas nie wylegitymował, stosownie zatem do Postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r, wzywam niniejszem osoby interesowane, ażeby w ciągu miesięcy sześciu od daty zamieszczenia tego obwieszczenia tak w Dzienniku Warszawskim, jakoteż w Dzienniku Gubernjalnym Warszawskim z prawami swemi zgłosili się, i takowe w drodze właściwej udowodnili, po upływie bowiem tego czasu Prokuratorja w Królestwie Polskiem wniesie do Trybunału Cywilnego w Warszawie żądanie o wprowadzenie Skarbu w posiadanie rzeczonego spadku jako bezdziedzicznego.

Warszawa d. 12 (24) Stycznia 1870 r.

Antoni Hirszel, Z. Obr. Prokuratorji.

N. D. 681.

Z powodu fałszywych wieści, mam zaszczyt podać do wiadomości publicznej, iż przeszło od lat dwudziestu zajmuję się interesami asekuracyjnemi i takowe nadal prowadzę nieprzerwanie, zwłaszcza, iż władza nikomu monopolu nie przyznała i nikogo nie ogranicza w wyborze towarzystw prawem dozwolonych.

MAKSYMILJAN RUBINSTEIN

Agent Generalny Ubezpieczeń

Agent przysięgły Giełdy.

Nalewki Nr. 2239 (7).

N. D. 743.

DRUGIE RUSKIE
TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIA
OD OGNIA
W St. PETERSBURGU,
założone w roku 1835,

ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości, iż w skutek przedstawienia niżej podpisanych **Generalnych Agentów na Królestwo Polskie** zamianowani zostali jako specjalni Agenci:

1. w Gubernji Warszawskiej.

Mikołaj Adelstejn w Warszawie Nr. 585.	Szymon Toeplitz w Kutnie.
M. W. M. Con w Warszawie Nr. 747.	M. Trzcieniecki et Comp. w Aleksandrowie.
August Hakebeil w Warszawie Nr. 2843.	Miron Piotrowicz w Łowiczu.
Markus Lewiński w Włocławku.	

2. w Gubernji Lubelskiej.

Maurycy Fajans w Lublinie.	Romuald Błoński w Krasnymstawie.

3. w Gubernji Płockiej.

Ludwik Flatau w Płocku.	Moritz Grünberg w Przasnyszu.

4. w Gubernji Kaliskiej.

A. Kempiński w Kaliszu.	Józef Cohn w Wieluniu.
Hayman Sander w Koninie.	M. Schiffer w Turku.
Ludwik Gottheiner w Sieradzu.	Dyonizy First w Łęczycy.

5. w Gubernji Kieleckiej.

Herman Hiller w Kielcach.

6. w Gubernji Radomskiej.

Jakób Sterling w Radomiu.	Bonifacy Machnicki w Olkuszu.

7. w Gubernji Siedleckiej.

Apolinary Próchnicki w Siedlcu.

8. w Gubernji Petrokowskiej.

N. Szancer w Petrokowie.	Renryk Barthels w Łodzi.
Emanuel Goldman w Częstochowie.	

9. w Gubernji Suwalskiej.

S. Tobołowski w Kalwarji.	Łazarz Rozenthal w Suwałkach.
L. Skiebelski w Sopockinach.	

10. w Gubernji Łomżyńskiej.

E. Efron w Łomży.

Skutkiem zwinięcia Instytucji krajowej Ubezpieczenia ruchomości od ognia, stosowie do Najwyżej zatwierdzonego postanowienia z dnia 5 Listopada 1869 r. udzielone zostało Ruskim Towarzystwom wyłączne prawo przyjmowania tego rodzaju ubezpieczeń bez wszelkiego oddzielnego na to Rządowego pozwolenia.

Towarzystwo przy swym kapitale zakładowym w zupełności wniesionym, znacznym rezerwowym funduszu i rozgałęzionych stosunkach reassekuracyjnych z pierwszorzędnemi Towarzystwami zagranicznemi, a głownie z **Towarzystwem Magdeburgskiem,** przedstawia zupełną rękojmię do spełniania zobowiązań względem ubezpieczonych przyjętych. Towarzystwo w razie sporów podaje się wyrzeczeniu Sądów Królestwa.

Generalni Agenci:

Kronenberg, Nelkenbaum et Comp.

Ulica Niecała Nr. 614*h*.

N. D. 529.

GENERALNA AGENCJA
UBEZPIECZEŃ
MIKOŁAJA ROTWAND
W WARSZAWIE

przy ulicy Elektoralnej Nr. 745/6 (nowy 4).

Z powodu częstego zgłaszania się do biora mego interesantów z zapytaniem, czy mogę dla nich jak dawniej załatwiać ubezpieczenia, w którem z zagranicznych Towarzystw, uważam za obowiązek podać do wiadomości powszechnej, iż na podstawie § 1 Nawyższego Ukazu z dnia 24 Października (5 Listopada) 1869 r. ubezpieczenia od ognia, tudzież transportów tak wodnych jak i lądowych w kraju tutejszym mają prawo przyjmować Towarzystwa w Cesarstwie egzystujące, z zagranicznych zaś te tylko, które otrzymały do tego upoważnienie od Rządu, a ponieważ dotąd żadne Towarzystwo zagraniczne upoważnienia takiego nie uzyskało, zatem w Towarzystwach zagranicznych, jako to: Austrjackich, Pruskich, Angielskich lub też Krakowskich ubezpieczenia załatwionemi być nie mogą.

5 6

Mikołaj Rotwand.

N. D. 931.

O DUCHACH.

Powiedzieć jak niektórzy „nie wierzę” tym objawom, bom żadnego niewidział; jest to powiedzieć: nie ma Pekinu, bom tam nigdy nie był, jest to powiedzieć do świadków tych zjawisk: oszukano was albo sami oszukujecie. Takie powiedzenie stosowałoby się nietylko do niewielu łatwych do oszukania, albo do wspólników interesowanych w tak grubem kłamstwie, lecz stosowałoby się również do tysiąca różnej narodowości osób szanownych i poważnych, które nie znając się nigdy, nie widząc, czy mogłyby się dać obałamucić w jednym dniu, w jednej godzinie, lub czyż mogły by się zmówić do podawania fałszu za fakt prawdziwy? Jest to wreszcie powiedzieć: zaprzeczam ponieważ zaprzeczam. Otóż przeczenie bez dowodów nie dowodzi rozumu. Niech to pozwolą sobie powiedzieć ci co się trzymają takiego uporu. Literatura o świecie duchów traktująca, rozwinięta tak dzielnie w Europie, w czasie obecnym, najlepiej nam dowodzi tej potrzebie moralnej reakcji. Publikacja wychodząca pod nazwą **Świat Duchów** była potrzebną u nas i jest na dobie; świadczy o tem liczny poczet stałych prenumeratorów. Wydawca chcąc bardziej rozpowszechnić, postanowił publikację tę sprzedawać także zeszytami. Począwszy od 1-go zeszytu serji trzeciej, który dziś opuścił prasę, można nabyć w każdej księgarni w Warzawie i na prowincji **po kop. 10,** płacąc za zeszyt.

Nadsyłający z prowincji na 12 zeszytów rs. 1 kop. 25, będą je mieli nadesłane zaraz po wyjściu każdego zeszytu **franco** pod opaską. Główna ekspedycja u wydawcy w Kantorze Księgarskim **ZYGMUNTA SZLEIFSTEINA** przy ulicy Sto-Krzyzkiej wprost ulicy Włodzimierskiej Nr. 1341 (13) na 1-em piętrze.

Stosując się do ogólnego życzenia, postanowiłem z dniem dzisiejszym wychodzący **Słownik Rusko-Polski i Polsko-Rosyjski** p. **J. Sawinicza** Profesora b. Szkoły Głównej Warszawskiej, sprzedawać zeszytami **po kop. 30.** Zeszyt I-szy, który już opuścił prasę, można nabyć w każdej księgarni w Warszawie i na prowincji. Nadsyłający z prowincji na trzy zeszyty rs. 1, będą je mieli przysłane zaraz po wyjściu **franco** pod opaską. Skład główny u wydawcy w kantorze księgarni **Zygmunta Szleifsteina** przy ulicy Sto-Krzyzkiej wprost Włodzimierskiej. Nr. 1341 (13).

N. D. 943.

SZCZĘŚLIWY POMYSŁ
p. Hermana Winawera

w urządzeniu sprzedaży na szklanki i na lampki **Wina gorącego z cukrem i korzeniami** tak licznych znalazł zwolenników, że od rana do nocy coraz więcej schodzi się gości żądających tego smacznego pokrzepiającego i ogrzewającego napitku. Jeżeli policzymy koszt wina, cukru i korzeni, gotowania i usługi, to przyznać musimy, że oznaczone przez **p. H.** ceny są więcej niż przystępne, bo wynoszą **15** kop. za sporą szklanicę, **10** za średnią, a **6** za zwykłą porterową lampkę.

S. G.

N. D. 656. **Likwidator** masy pozostałej po ś. p. **Adolfie Hilscher** w Warszawie, wzywa niniejszem wszystkie osoby prawa jakie mieć mogące, lub należności do tegoż interesu, ażeby z pretensjami swojemi zgłosiły się do niżej podpisanego najdalej do dnia 1 Marca 1870 r. (n. s.), gdyż po tym terminie pozostałość w drodze prawa sukcesorom Adolfa Hilscher wydzielaną i wypłaconą zostanie.

Warszawa d. 22 Stycznia 1870 r.

Carl Breland,

3—3 ulica Senatorska Nr. 472*a*.

N. D. 563.

Dowody Banku Polskiego

na zastawione kosztowności, Nra 30087 i 32968 **zaginęły.** Uprasza się znalazcę o złożenie takowych do kasy Banku. 2—3

N. D. 980. Podaję do publiczn j wiadomości, że przez zemnie wydany **rewers** Leopoldowi Wierzbickiemu na **rs. 300,** w dniu 1-go Maja (n. s.) 1861 r. dotyczący kaucji na urząd Nadleśnego, ubezpieczonej na dobrach Rogowo w Gubernji Kaliskiej, jest bezskuteczny i suma ta nie należy. ostrzegam izby takowego nikt nie nabywał, pod skutkami prawa.

Franciszek Skotnicki,

b właściciel dóbr Rogowa, Kaczew i Gąsina.

W Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

Dalszy ciąg obwieszczeń w Dodatku.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 961. *Плоцкій Уголовный Судъ.*

На основаніи Высочайшаго Указа отъ 25 Апрѣля (7 Мая) 1850 года и Постановленія б. Совѣта Управленія Царства Польскаго отъ 16 (28) Октября 1856 г. вызываетъ:

1. Янкеля Встенгу 52 лѣтъ отъ роду, сына Ицка и Гуты Встенговъ.

2. Беніямина Едвабинскаго 55 лѣтъ отъ роду, бѣжавшихъ изъ города Ломжи, оставившихъ жены и дѣтей.

3. Нафтулю Герша Ватенберга 36 лѣтъ отъ роду, мелочнаго торговца, изъ селенія Говорово Остроленскаго Уѣзда, бѣжавшихъ за границу въ 1865 г.

4. Антона Борковскаго 52 лѣтъ отъ роду, локея, бѣжавшаго въ 1853 г. изъ деревни Немиры Остроленскаго Уѣзда.

5. Илью Вольфа Альгазу 32 лѣтъ отъ роду изъ города Пренъ бѣжавшаго за границу въ 1866 г. нынѣ находящагося въ г. Кольмарѣ въ Швеціи.

6. Баилу Лейбову Ныркевичевую или Нырковскую 32 лѣтъ отъ роду изъ города Сувалокъ бѣжавшую за границу въ 1864 г.

7. Владислава Вржесневскаго 38 лѣтъ отъ роду изъ города Щучина бѣжавшаго за границу и отъ 1857 г., пребывающаго въ Франціи.

8. Эстеру Хаю Висьню 27 лѣтъ отъ роду, дочь Абрама и Бейли Висьневъ.

9. Хану Висьню 22 лѣтъ отъ роду, дочь Абрама и Бейли Висьневъ, изъ города Плоцка въ 1859 г. бѣжавшихъ за границу.

Всѣхъ поименованныхъ недозволено оставившихъ отечество и нынѣ безвѣстно отсутствующихъ приглашаетъ находящихся въ Европѣ, въ продолженіи 6 мѣсяцевъ, находящихся же въ другихъ частяхъ свѣта въ продолженіи одного года, считая со дня припечатанія этого вызова въ газетахъ, возвратиться въ отечество и лично или посредствомъ полицейской власти о своей явкѣ увѣдомить Плоцкій Уголовный Судъ, или же въ этихъ промежуткахъ прислать въ оный Судъ оправданіе о причинахъ неявки по первоначальному объявленію Начальства, такъ какъ въ противномъ случаѣ въ силу 340 и 341 ст. Уложенія о Наказаніяхъ Уголовныхъ и Исправительныхъ подвергнутся лишенію всѣхъ правъ и вѣчному изъ предѣловъ Государства изгнанію, и въ случаѣ самовольнаго потомъ возвращенія коль скоро состоявшійся объ нихъ приговоръ войдетъ въ законную силу ссылкѣ въ Сибирь на поселеніе.

Na zasadzie Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. oraz postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 16 (28) Października 1856 r., wzywa:

1. Jankiela Wstęgę lat 52, urodzonego z Jankiela i Guty Wstęgów.

2. Benjamina Jedwabińskiego lat 55, zbiegłych z miasta Łomży, pozostawiwszy żony i dzieci.

3. Naftulę Hersza Watenberga lat 36, kramarza z osady Goworówo Powiatu Ostrołęckiego, zbiegłych w roku 1865.

4. Antoniego Borkowskiego lat 52, lokaja z wsi Niemiry Powiatu Ostrołęckiego w r. 1853 lub wcześniej zbiegłego.

5. Eljasza Wolfa Algazę lat 32 zbiegłego z miasta Pren w roku 1866, a obecnie przebywającego w mieście Kolmarze w Szwecji.

6. Bajlę Lejbową Nyrkiewiczową albo Nyrkowską lat 32, zbiegłą z miasta Suwałk w roku 1864.

7. Władysława Wrześniewskiego lat 38, zbiegłego z miasta Szczuczyna i od r. 1857 przebywającego we Francji.

8. Esterę Chaję Wiśnię lat 27, córkę Abrama i Bejli Wiśniow.

9. Chanę Wiśnię lat 22, córkę tychże, zbiegłych z Płocka w roku 1859, jako samowolnie bez pozwolenia Rządu za granicą przebywających, tych którzy mogą się znajdować w Europie w przeciągu 6 miesięcy, a tych którzy mogą przebywać w innych częściach świata w ciągu roku jednego od daty zamieszczenia niniejszego wezwania w pismach publicznych do kraju wrócili i osobiście lub przez Władze policyjne o powrocie swym Sąd Kryminalny w Płocku zawiadomili, albo też ażeby w przeciągu tegoż czasu, usprawiedliwienie powodu niepowrócenia dotąd do kraju na pierwsze wezwanie Władz tutejszych przez pisma publiczne Sądowi nadesłali, gdyż w razie przeciwnym, na mocy art. 340 i 341 K. K. Gł. i Popr. skarani zostaną na pozbawienie wszelkich praw i bezpowrotne wygnanie, w razie samowolnego następnie powrotu jak wyrok przeciwko nim zapaść mający, stanie się prawomocnym na osiedlenie w Syberji zostaną zesłami.

Г. Плоцкъ, Декабря 11 (23) д. 1869 г.
Предсѣдатель, Статскій Совѣтникъ, Орловскій.
Подписарь, Скуценскій.

N. D. 968. *Sędzia Komisarz masy upadłości Fryderyka i Wilhelma b-ci Osterloff.*

Wzywa wszystkich wierzycieli masy upadłości braci Osterloff ażeby się w dniu 4 (16) Lutego r. b. o godzinie 5 z południa stawili bądź osobiście bądź przez pełnomocników w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego, a to celem przedstawienia potrójnej listy kandydatów na Syndyków tymczasowych tejże masy.

Warszawa d. 25 Styczniu (7 Lutego) 1870 r.
G. Gebethner.

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 967. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Do ukończenia postępowania spadkowego po Moszku Janklu Silberzahn, jako właścicielu nieruchomości Nr. 1509 w Warszawie położonej i wierzycielu sumy rs. 1,200, na dobrach Wólce Słupskiej w Okręgu Stanisławowskim położonych i na nieruchomości Warszawskiej Nr. 1701 B ubezpieczonej, wyznacza się termin w dniu 4 (16) Sierpnia 1870 r. w Kancelarji Hypotecznej w Warszawie.

Jan Jasiński.

N. D. 904. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci: Cecylji z Kosseckich Lubowidzkiej, wierzycielki sum: a) rsr. 3,000 na dobrach Bielawy Mroga; b) rs. 450 i rs. 3,500 na dobrach Lubowidzu; c) rs. 450 na dobrach Szczecin i d) rsr. 450 na dobrach Osiny w Okręgu Rawskim i Brzezińskim położonych, ubezpieczonych. 2. Abrahama Gutmana Michaelis wierzyciela sumy talarów 780 na dobrach Ośno z Okręgu Radziejowskiego zabezpieczonej, otworzyły się spadki, do regulacji których wyznaczam termin na d. 1 (13) Maja 1870 r. w Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Kuczyński.

N. D. 941. *Pisarz Kancelarji Hypotecznej w Warszawie.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1. Aleksandry z Kasprzyckich Niedzielskiej, wierzycielki sumy rs 900, w dziale IV pod Nr 7 wykazu hypotecznego nieruchomości Nr. 756 w Warszawie zabezpieczonej.

2. Franciszka Röhr, właściciela, lub współwłaściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1144 położonej.

3. Michała-Jarosława dwóch imion Skotnickiego, wierzyciela sumy złotych polskich 93,801 groszy 10, czyli rubli srebrem 13,070 kop. 20, sposobem ostrzeżenia zabezpieczonej w księdze wieczystej nieruchomości w Warszawie pod Nr. 7,9 położonej, przez zastrzeżenie z aktu Nr. 24 z dnia 4 (16) Stycznia 1841 r.; toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, wyznacza się termin na dzień 1 (13) Maja 1870 r. w Kancelarji Hypotecznej miasta Warszawy, gdzie wszyscy interesanci z prawami swemi zgłosić się winni pod prekluzją.

Warszawa d. 29 Stycz. (10 Lutego 1870 r.
Karol Hube.

N. D. 3. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku.*

Po nastąpionej śmierci:

1. Augustyna Lipińskiego współwłaściciela dóbr Jarluty małe z Przasnyskiego.

2. Antoniego Zółtowskiego wierzyciela na dobrach Smardzewo Jasionki lit. A. z O gu Płockiego.

3. Franciszka Żorawskiego wierzyciela na dobrach Białowierzyno z Okręgu Lipnowskiego.

4. Florjana Błażeja 2-ch imion i Marjanny małżonków Gadomskich wierzycieli na dobrach Chmielonek z O-gu Prasnyskiego.

Otworzyły się postępowania spadkowe, do regulacji których przed podpisanym w Płocku termin na d. 1 (13) Maja 1870 r. wyznaczony został.

Płock d. 18 (30) Października 1869 r.
2—2 Ludwik Rylski.

N. D. 82. *Pisarz Sądu Pokoju w Kutnie.*

Z powodu śmierci Lewka Prywes współwierzyciela sumy rsr. 5 000 w dziale IV pod Nr. 14 nieruchomości w m. Kutnie pod Nr. 60 lit A B lokowanej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego termin prekluzyjny w Kancelarji hypotecznej Sądu tutejszego na dzień 4 (16) Maja 1870 r. oznaczam.

Kutno d. 21 Październ. (2 Listopada) 1869 r.
2—2 Kobyłecki.

N. D. 83. *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej w Suwałkach.*

Zawiadamia interesowanych, że do uregulowania przed nim spadków otwartych po:

1. Józefie Wiszniewskim współwłaścicielu dóbr Rumbowicze w Powiecie Kalwaryjskim sumy ewikcyjnej rs 4,500 na dobrach Soboliszki w tymże Powiecie położonych, w dziale IIV, pod Nr. 38 hypotekowanej.

2. Grzegorzu Wiszowatym wierzycielu sumy rs. 150 kop. 75, na nieruchomości w Suwałkach Nr. hyp. 58 oznaczonej, w dziale IV, pod Nr. 4 zapisanej, i

3. Szymonie Mocarskim, wierzycielu sumy rs. 55 kop. 31½ na dobrach Popiecie w Powiecie Sejnskim, w dziale IV, pod Nr. 24 zastrzeżonej, termin na 1 (13) Maja 1870 roku wyznaczony został.

2—2 J. Kowalski.

N. D. 1. Po Janie Lapierre Budowniczym, w mieście Lublinie zamieszkałym, i tamże w dniu 26 Października 1856 r. bezpotomnie, oraz beztestamentowo zmarłym, pozostał spadek składający się z kwoty rs. 109 kop. 18 w Banku Polskim deponowanej.

Niżej podpisany Obrońca Prokuratorji w Lublinie, wzywa strony do powyższego spadku interesowane, aby w ciągu 6 miesięcy od daty wydania pierwszych obwieszczeń, złożyły deklarację przyjęcia rzeczonego spadku przed Pisarzem Trybunału Cywilnego w Lublinie, i aby deklarację takową dowodami usprawiedliwiły, po upływie albowiem powyższego terminu ze strony Prokuratorji w Królestwie Polskiem, na podstawie art. 768, 769 i 770 K. C. oraz postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r. wniesione będzie żądanie, o wprowadzenie Skarbu Królestwa w posiadnie spadku po Janie Lapierre jako bezdziedzicznego.

Lublin d. 16 (28) Września 1869 r.
A. Garszyński Obr. Prok.

N. D. 2. Po księdzu Sylwerze Marcinkiewiczu, b. Komendarzu w Sokołowie, Okręgu Gostyńskim, d. 23 Sierpnia (4 Września) 1857 r. zmarłym, otworzył się spadek składający się jedynie z funduszu w Banku Polskim znajdującego się.

Wzywam przeto interesowanych, aby w ciągu 6 miesięcy, od daty zamieszczenia tego obwieszczenia w Dzienniku Warszawskim i w Dzienniku urzędowym Gubernji Warszawskiej z prawami swemi do tego spadku zgłosili się, i takowe udowodnili; po upływie bowiem tego terminu na zasadzie Postanowienia b. Rady Administracyjnej z d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r. Prokuratorja wystąpi przed Trybunał Cywilny w Warszawie, z żądaniem w prowadzenia Skarbu Królestwa w posiadanie tego spadku, jako bezdziedzicznego.

Warszawa d. 7 (19) Października 1868 r.
E. Szpaderski, zastępca Obr. Prok.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 790. *Калишское Губернское Правленіе*

Объявляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что на основаніи правилъ о торгахъ, изданныхъ 16 (28) Мая 1833 года, въ присутствіи Губернскаго Правленія произведены будутъ 2 (14) Марта сего года, въ часъ по полудни публичные торги (in minus), посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на поставку матеріаловъ, нужныхъ для обмундированія нижнихъ чиновъ Земской Стражи Калишской Губерніи, равно нѣкоторыхъ вещей, принадлежащихъ къ конскому снаряженію для лошадей этой стражи, именно:

а) Сукна темно-зеленаго гвардейскаго 689 аршинъ, $3\frac{1}{2}$ вершка; б) сѣро-синяго гвардейскаго сукна 481 арш. 4 вер.; в) сукна оранжеваго гвардейскаго 1 арш., 1½ верш.; г) сукна верблюжьяго (30 вершковой ширины) 163 арш. 10 вер.; д) фламскаго гвардейскаго полотна 1753 ар. 2 вер.; е) коленкору чернаго (шир. 1 арш. 5 вер) 343 арш. 12 верш.; ж) холста рубашечнаго (8 верш. шир.) 3609 ар. 6 верш.; з) холста подкладочнаго (8 вер. шир.) 618 ар. 12 верш.; и) пуговицъ желтой мѣди, гладкихъ, большаго размѣра 6600 штукъ; і) пуговицъ желтой мѣди, гладкихъ малаго размѣра 1100 штукъ; к) галуна золотаго, шириною ½ вершка, имѣющаго по серединѣ 3, по краямъ по 2 узкія дорожки и между ними косую ткань 35 арш. 10 вер.; л) узкаго золотаго галуна безъ дорожекъ по серединѣ, шириною ¼ верш. 42 арш. 12 верш; м) золотаго шнура 114 арш.; н) тесьмы желтой, гарусной, шириною ½ вер. съ 3 красными процвѣтами по краямъ и серединѣ 15 арш. 10 верш.; о) тесьмы узкой, желтой гарусной (костыльковой) шириною ¼ верш., съ 2 красными процвѣтами по краямъ 18 арш. 12 вер.; п) тесьмы нитяной для общивки башлыковъ ($^2/_3$ верш. шир.) 2772 арш.; р) шнура оранжеваго гаруснаго 436 арш; с) 1364 штукъ мѣдно-вызолоченныхъ бомбочекъ; т) 40 торбъ для кормленія лошадей и у) 40 щетокъ подклееныхъ кожею, съ кожанными ремнями.

Всѣ эти материалы и вещи по цѣнамъ, опредѣленнымъ б. Правительственною Комиссіею Внутреннихъ Дѣлъ, исчислены на сумму (3,863 руб. 92½ коп.), три тысячи восемьсотъ шестьдесятъ три руб. девяносто двѣ съ половиною коп. и эта сумма назначена къ торгамъ.

Желающій принять на себя означенную поставку обязанъ къ назначенному для торговъ сроку, представить или прислать въ Калишское Губернское Правленіе запечатанное объявленіе, составленное по прилагаемой у сего формѣ съ поясненіемъ въ таковомъ цифрами и прописью суммы, за которую принимаетъ на себя поставку.

Къ помянутому объявленію должно быть приложено свидѣтельство или квитанція Губернскаго или Окружнаго Казначейства на представленный въ оное временный залогъ (vadium) въ четыреста руб. Залогъ этотъ можетъ быть также приложенъ къ объявленію въ наличныхъ деньгахъ, закладныхъ или ликвидаціонныхъ листахъ или же въ другихъ кредитныхъ государственныхъ бумагахъ, разрѣшенныхъ къ пріему въ залоги.

Окончательный срокъ для подачи объявленій, назначается до 12 часовъ утра того дня, въ который назначены торги.

Объявленія поданныя или присланныя послѣ истеченія назначеннаго срока, или не по формѣ, или безъ соблюденія порядка, указаннаго 17 ст. правилъ 16 (28) Мая 1833 г., а также съ подчистками, поправками, писанныя цифрами безъ прописи, или заключающія въ себѣ предложенія, противныя торговымъ условіямъ, не будутъ приняты и какъ незаконныя будутъ отвергнуты.

Наконецъ объявляется, что тотъ за кѣмъ останется подрядъ на торгахъ, обязанъ тотчасъ послѣ утвержденія сихъ торговъ, представить въ постоянный залогъ такую сумму, которая бы, вмѣстѣ съ временнымъ залогомъ, составляла ⅕ часть суммы, за которую приметъ на себя упомянутую поставку и что торговыя условія, будутъ предъявлены желающимъ въ Военно-Полицейскомъ Отдѣленіи Губернскаго Правленія ежедневно съ 9 часовъ утра, до 3 часовъ по полудни, за исключеніемъ воскресныхъ и праздничныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Калишскаго Губернскаго Правленія, отъ 21 Января сего года за № 298 опубликованнаго въ газетахъ, симъ объявляю, что принимаю на себя поставку матеріаловъ, нужныхъ для обмундированія нижнихъ чиновъ Земской Стражи Калишской Губерніи, равно нѣкоторыхъ вещей, принадлежащихъ къ конскому снаряженію для лошадей этой стражи, въ означенномъ въ помянутомъ объявленіи количествѣ, за общую сумму (писать прописью) подвергаясь всѣмъ обязательствамъ поясненнымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ въ точности извѣстны. Доказательство N. казначейства на представленный временный залогъ въ . . . руб. (прописью) при семъ прилагаю.

Доказательство сіе, въ случаѣ отступленія отъ торговъ, самъ получу обратно. Мѣсто постояннаго жительства моего въ N. (написать четко городъ, улицу, нумеръ дома, число, имя и фамилію.

Г. Калишъ, 21 Января 1870 года.
2—3 Совѣтникъ, Завадскій.

N. D. 950. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 23 Lutego (7 Marca) roku bież. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali Posiedzeń Magistratu licytacja (in plus) przez opieczętowane deklaracje na trzyletnie to jest od d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1870 roku, do tegoż dnia i miesiąca 1873 roku wydzierżawienie posesji Nr. 2295 w Warszawie przy ulicy Gęsiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy obniżonej do rs. 337 k. 50 rocznie w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 33 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia ... podaję niniejszą deklarację mocą której podejmuję się zadzierżawić posesję Nr. 2295 w Warszawie przy ulicy Gęsiej położoną na lat trzy to jest od d. 20 Marca (1 Kwietnia) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1873 r., ofiarując za takową dzierżawę rocznie rsr. N N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej m. Warszawy vadium w ilości rsr 33 i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N N. pisałem dnia N N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Warszawa d. 27 Stycznia (8 Lutego) 1870 r.

p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major,
Witkowski.
1—3 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 527. *Калишская Казенная Палата.*

Поставляетъ во всеобщее свѣдѣніе, что 12 числа Февраля мѣсяца 1870 г. будутъ производиться изустные торги на отдачу въ-трехъ-лѣтнѣе арендное содержаніе сбора съ тарифнаго моста въ г. Сѣрадзѣ начиная (in plus) отъ суммы 1,950 руб. 75 коп. Желающіе учавствовать въ торгахъ могутъ подавать свои заявленія въ запечатанныхъ конвертахъ и обязаны представить въ Палату залогъ равняющійся $^1/_{10}$ части суммы предложенной къ торгамъ, наличными деньгами, или процентными бумагами принимаемыми въ залогъ. Лицо, за которымъ торги останутся должно пополнить его до размѣра $^1/_5$ части суммы предложенной имъ на торгахъ.

Отступающимъ же отъ торговъ, залоги тотъ часъ будутъ возвращены. Торговыя условія могутъ быть разсматриваемы до дня торговъ въ Отдѣленіи Государственныхъ Имуществъ Калишской Казенной Палаты.

Форма декларяціи.

Вслѣдствіе объявленія Калишской Казенной Палаты, симъ обязуюсь взять въ аренду доходъ съ мостоваго сбора на рѣкѣ Вартѣ при городѣ Сѣрадзѣ за сумму . . . . . руб. . . . коп. (прописью) подвергая себя условіямъ торговыхъ кондиціи, которыя мнѣ вполнѣ извѣстны; квитанцію N. казначейства на уплаченный залогъ въ суммѣ руб. сер. . . . прилагаю; а за полученіемъ таковой, въ случаѣ если торги не останутся за мною лично явлюсь (или о высылкѣ оной на мой счетъ въ N. прошу). Постоянное мое жительство въ N. Писалъ въ N. числа, мѣсяца и года.

Г. Калишъ, Января 12 дня 1870 года.
3—3 Управляющій, (. . . . . .).

N. D. 253. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. w Kielcach.

Na zasadzie postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i stosownych upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego udzielonych, zawiadamia wszystkich interesowanych, że pozostałe po uposażeniu włościan dobra ziemskie:

1. Żelisławice, Kazimierzów i Leśniak w O-gu Lelowskim Powiecie Bendzińskim Gub. Piotrkowskiej.

2. Sobków, Sokołów górny i dolny, oraz Wierzbica Sobkowska w Okręgu Szydłowskim.

3. Strzegowa w Okręgu Pilickim.

4. Opatkowice drewniane w Okręgu Jędrzejowskim.

5. Rzegocin i Zagajów w Okręgu Stopnickim.

6 Sławice i Wymysłów w Okręgu Miechowskim.

7. Dobrowoda, Baranów i Olganów w O-gu Stopnickim.

8. Marcinowice, Karczowice, Kulawka i Przysiek w O-gu Miechowskim, i

9. Konstantynów w Okręgu Stopnickim Gubernji Kieleckiej położone ze wszystkiemi przyległościami i przynależytościami, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych: Żelisławice rs. 1,660, Sobków rsr. 3,540, Strzegowa rsr. 725, Opatkowice drewniane rs 1,375, Rzegocin rs. 2,215, Sławice rs. 1,110, Dobrowoda rs. 3,050, Marcinowice rsr. 4,990, a Konstantynów rs. 400, po spełzłej dla braku licytantów pierwszej przymuszonej sprzedaży, wystawione zostały na drugą czyli ostateczną sprzedaż przez licytację publiczną od zniżonego szacunku. Sprzedaże odbywać się będą w obec delegowanego Radcy dyrekcji Szczegółowej dóbr:

Żelisławic w dniu 16 (28) Marca 1870 r przed Regentem Szczepanowskim Adamem.

Sobkowa w dniu 17 (29) Marca 1870 roku przed Regentem Juszyńskim Grzegorzem.

Strzegowej w dniu 17 (29) Marca 1870 r. przed Rejentem Makowskim Stanisławem.

Opatkowic drewnianych w dniu 18 (30) Marca 1870 r. przed Regentem Szczepanowskim Adamem.

Rzegocina i Zagajowa w dniu 18 (30) Marca 1870 r. przed Regentem Juszyńskim Grzegorzem.

Sławic w dniu 18 (30) Marca 1870 roku przed Regentem Makowskim Stanisławem.

Dobrowody w dniu 19 (31) Marca 1870 r. przed Regentem Juszyńskim Grzegorzem.

Marcinowice w dniu 19 (31) Marca 1870 r. przed Regentem Makowskim Stanisławem.

Konstantynowa w dniu 19 (31) Marca 1870 roku, przed Regentem Szczepanowskim Adamem, lub innym któryby go zastępował, poczynajac od godziny 10 z rana w Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Gubernjalnem w Kielcach, przy ulicy Konstantego w domu gdzie hypoteka.

Vadia do licytacji w gotowiźnie lub w listach zastawnych z właściwemi kuponami oznaczone są dla dóbr.

Żelisławic na rs. 3,000, a sprzedaż rozpocznie się od sumy rs. 9,000.

Sobkowa na rs. 3,900, a sprzedaż rozpocznie się od sumy rs. 17,000.

Strzegowej na rs. 1,200, a sprzedaż rozpocznie się od sumy rs. 3,500.

Opatkowic drewnianych na rsr. 4,500, a sprzedaż rozpocznie się od sumy rs. 9,390.

Rzegocina na rs. 3,750, a sprzedaż rozpocznie się od sumy rs. 12,000.

Sławic na rs. 1,800, a sprzedaż rozpocznie się od sumy rs. 6,000.

Dobrowody na rs. 5,700, a sprzedaż rozpocznie się od sumy rs. 19,000.

Marcinowic na rsr. 7,500, a sprzedaż rozpocznie się od sumy rs. 24,500.

Konstantynowa na rs. 750, a sprzedaż rozpocznie się od sumy rs. 1,650.

Również listy likwidycyjne w odpowiedniej podług kursu ilości na vadja składane być mogą.

Warunki do licytacji są do przejrzenia w księgach hypotecznych właściwych dóbr i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. Jeśli nikt się nie zgłosi z chęcią kupno, dobra przysądzone będą na własność Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Kielce d. 19 (31) Grudnia 1869 r.

Prezes, Rożycki.
Pisarz, Janczewski.

N. D. 733. *Окружное Интендантское Управленіе.*

Въ Варшавскомъ Окружномъ Интендантскомъ Управленіи будетъ произведенъ 10 Февраля настоящаго 1870 года, рѣшительный торгъ, изустный и посредствомъ запечатанныхъ объявленій, на поставку въ Брестъ-Литовскую обмундировальную мастерскую 204 кубическихъ саженей трехполѣнныхъ дровъ, изъ нихъ: 69 саженей березовыхъ, съ ольховыми или дубовыми и 135 саженей сосновыхъ съ еловыми.

Сроки на поставку дровъ въ крѣпость Брестъ-Литовскъ, назначаются: 1 Апрѣля, 1 Іюня, 1 Сентября и 1 Ноября 1870 года; въ равныхъ частяхъ къ каждому сроку.

Залогу въ обеспеченіе неустойки требуется, въ процентныхъ бумагахъ, на 200 рублей.

Цѣны должны быть объявлены особо на дрова березовыя съ ольховыми, или дубовыми, и особо на дрова сосновыя съ еловыми.

Запечатанныя объявленія и прошенія о допущеніи къ изустному торгу должны быть поданы или присланы, въ Варшавское Интендантское Управленіе, не позже 11 часовъ дня, назначеннаго для торга.

При запечатанныхъ объявленіяхъ долженъ быть представленъ залогъ въ опредѣленномъ количествѣ. Въ цѣнахъ недопускается другихъ дробей, кромѣ: $^3/_4$, $^1/_2$ и $^1/_4$ коп. На запечатанныхъ объявленіяхъ должна быть сдѣлана надпись: „въ Окружное Интендантское Управленіе Варшавскаго Военнаго Округа, къ торгу назначенному 10 Февраля 1870 года, на поставку дровъ, для Брестъ-Литовской обмундировальной мастерской".

Утвержденіе подряда будетъ зависѣть отъ Окружнаго Интендантскаго Управленія Варшавскаго Военнаго Округа.

Подробныя условія подряда желающіе могутъ читать въ Интендантскомъ Управленіи ежедневно, въ присутственное время.

Г. Варшава, Января 21 дня 1870 года.

Окружной Интендантъ,
3—3 Генералъ-Маіоръ, Хомептовскій.

N. D. 795. Rada Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego Wychowania Panien w Warszawie.

Podaje niniejszem do wiadomości iż w biórze rzeczonego Instytutu odbędzie się w dniu 11(23) Lutego r. b. o godzinie 11 przed południem, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a po otworzeniu takowych przez ustne licytowanie, na rozmaite roboty w gmachu instytutowym na ogólną sumę anszlagową rs. 4,929 kop. 11.

Szczegółowe warunki licytacji przejrzane być mogą codziennie w kancelarji Instytutu w godzinach biórowych.

Warszawa d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1870 r.

Członek Rady
Baron Frederiks.
za Sekretarza Rady, A. Zygmunt.

N. D. 976. *Комитетъ Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя.*

Въ Комитетѣ Варшавскаго Уяздовскаго Военнаго Госпиталя, 3 числа Февраля, въ 11 часовъ утра, будетъ произведенъ рѣшительный торгъ, на поставку всей госпиталь до 1 Января 1871 года смѣсь коренья: петрушку, сельдеры, поры и прочіе, для бульёна больнымъ на 2 й и средней порціи состоящимъ, желающіе быть на торгахъ, обязаны предъ начатіемъ торговъ предъявить прошеніе и залоги равняющіе 25% съ рубеля.

Г. Варшава, Января 29 дня 1870 г.
Главный Врачь, Статскій Совѣтникъ,
Ильинскій.
Смотритель Госпиталя,
Подполковникъ, Тарашковъ.

N. D. 958. *Ивангородское Крѣпостное Инженерное Управленіе.*

По предписанію Окружнаго Инженернаго Управленія Варшавскаго военнаго Округа отъ 21 сего Января за № 315, будетъ произведенъ при ввѣренномъ мнѣ Управленіи публичный торгъ безъ переторжки, 12 числа Февраля сего года, на продажу желѣза листоваго негоднаго фунтовъ 480, желѣза негоднаго фунтовъ $2205^1/_2$, цинку негоднаго лому фунтовъ 6180 и чугуна негоднаго лому фунтовъ 1757.

Кр. Ивангородъ, 28 Января 1870 года.
Начальникъ Управленія,
Инженеръ-Полковникъ,
1—3 Прокоповичъ.

N. D. 957. *Начальникъ Любартовскаго Уѣзда.*

Симъ объявляетъ, что въ Любартовскомъ Уѣздномъ Управленіи 24 Февраля (8 Марта) 1870 г. въ Вторникъ въ 12 часовъ утра будутъ производиться публичные торги посредствомъ запечатанныхъ заявленій, на арендное содержаніе по 1 (13) Января 1872 г. заарестованнаго казною на погашеніе недоимочныхъ податей, пропинаціоннаго доходъ какъ съ крестьянскихъ такъ и съ дворовыхъ усадьбъ въ цѣломъ Любартовскомъ имѣніи къ которому принадлежитъ 26 деревень и въ мѣстечкѣ Фирлѣе.

Торги эти начнутся отъ суммы 3,545 руб. какая предложена была на торгахъ на аренду этойже пропинаціи въ прошломъ 1869 году.

Затѣмъ всякій желающій участвовать въ торгахъ и имѣющій къ тому право (ибо евреи коимъ согласно существующимъ постановленіямъ арендное содержаніе пропинаціонныхъ доходовъ по селеніямъ не дозвалястся, къ торгамъ этимъ допускаемы не будутъ), обязанъ представить на руки мои до 12 часовъ утра 24 Февраля (8 Марта) 1870 г. запечатанное объявленіе съ приложеніемъ къ оному квитанціи Люблинскаго Губернскаго или какаго либо изъ другихъ окружныхъ казначействъ, въ уплатѣ вадіальнаго залога къ этимъ торгамъ равняющагося $^1/_{10}$ части выше упомянутой торговой суммы то есть 355 рублей серебромъ.

Торговыя къ предстоящимъ торгамъ условія могутъ быть желающими разсматриваемы въ Любартовскомъ Уѣздномъ Управленіи ежедневно въ служебное время за исключеніемъ воскресныхъ, праздничныхъ и табельныхъ дней.

Объявленіе всякаго желающаго торговаться, должно быть составлено по ниже изложенной формѣ, на гербовой бумагѣ 30 копѣечнаго достоинства, безъ всякихъ подчистокъ и исправленій, надлежаще запечатаны сургучемъ въ конвертѣ на имя „Любартовскаго Уѣзднаго Начальника" съ изложеніемъ на конвертѣ словъ: Объявленіе на аренду пропинаціоннаго дохода въ Любартовскомъ имѣніи и м. Фирлѣе.

Предложена въ объявленіи сумма должна быть прописью изложена.

Залоги лицъ за которыми торги не останутся будутъ отпущены тотчасъ съ прибытія подлежащее казначейство, залогъ же съемщика по дополненіи онаго на сумму предложенную на торгахъ употребленъ будетъ на погашеніе недоимочныхъ податей числящихся на Любартовскомъ имѣніи.

Объявленія написанныя не по ниже указанной формѣ заключающія въ себѣ какія либо замечанія и условія со стороны соискателей, подчищенныя или прочерпнутыя строки а равно такія къ которымъ не будутъ приложены казначейскія квитанціи выданныя въ полученіи залоговыхъ суммъ будутъ считатся неформальными и останутся безъ послѣдствія.

Наконецъ симъ извѣщается, что объявленія представленныя ужс послѣ 12 часовъ или начатыхъ торговъ вовсе принимаемы не будутъ.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Г-на Начальника Любартовскаго Уѣзда отъ . . . . за N. . . . . симъ извѣщаю, что я обязуваюсь взять въ аредное содержаніе по 1 (13) Января 1871 года пропинаціонный доходъ съ крестьянскихъ и дворовыхъ усадьбъ въ Любартовскомъ имѣніи и мѣстечкѣ Фирлѣе, за уплатою NN. рублей серебромъ (прописью рублей серебромъ) и принимаю всѣ условія помѣщенныя въ извѣстныхъ мнѣ торговыхъ кондиціяхъ.

Квитанцію NN. казначейства въ полученіи имъ NN руб. сер. у сего прилагаю и таковую самъ готовъ получить на случай если торги за мною неостанутся или же прошу выслать оную на мой счетъ въ NN.

Постоянное мое мѣсто жительства въ NN.

Писано мною мѣсяца NN. дня NN. 1870 года.

(Подпись):
Званіе и фамилія.

Г. Любартовъ, Янв. 26 (Февр. 7) д. 1870 г.
1—3 Полковникъ, (. . . . . .).

N. D. 769. Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4, 5 i 6 Miasta Warszawy.

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję komornego ruchomości, a mianowicie: fortepian, kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele. i stół, palisandrowe, szafa, komoda, dwa łóżka jesionowe. lustro, rądle, dywan i t. p. rzeczy, w dniu 9 (21) Lutego 1870 r. o godzinie 1 z południa, w domu Nr. 2382 przy ulicy Nowolipki i Karmelckiej, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 22 Stycznia (3 Lutego) 1870 r.
2—2 D. bronoki.

N. D. 966. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Teofila Lembki urzędnika, w Warszawie pod Nr. 2865 zamieszkałego, w imieniu własnem, oraz jako nabywcy praw od Aleksandra Lembke, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teofila Tomickiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod № 519 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 2,000, rs. 989 i rs. 1,500, czyli ogólnej sumy rs. 4,489, z procentem 5% w chwili zapłaty obliczyć się mającym, i kosztów z możnością potrącenia rs. 600, stosownie do aktu urzędowego przed Adamem Dziedzickim Rejentem z dnia 22 Marca (3 Kwietnia) 1867 r. z powodu niewykreślenia ostrzeżenia przez Ewę Klarfeld na nieruchomości № 1648 zapisanego, od Marjanny z Zawadzkich Jakóba Borkowskiego obywatela żony, bez asystencji męża z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 24 Lutego (8 Marca) 1867 r. działającej, w Warszawie pod № 1862 zamieszkałej, właścicielki nieruchomości № 1648 w Warszawie, protokółem Mikołaja Magnuskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie dnia 20 Listopada (2 Grudnia) 1867 r. sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została na sprzedaż w drodze przymuszonego wywłaszczenia.

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Wspólnej pod № 1648, w Okręgu, Powiecie i Gubernji Warszawskiej, pod juryzdykcją Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, w Cyrkule Administracyjnym IX i X, Policyjnym IX, w Gminie Magistratu Miasta Warszawy, na gruncie czynszowym, z którego opłaca się doszpitala Św. Ducha po rs. 3 rocznie, położona, w dzierżawnem posiadaniu Piotra Krasnodębskiego do dnia 8 Stycznia n. s. 1868 r. za cenę roczną rs. 450 zostająca, dochodzoną wierzytelnością hypotecznie obciążona, powierzchni w przybliżeniu łokci kwadr. 2706 mająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom frontowy masiv murowany, o parterze i 1-em piętrze blachą żelazną kryty.

2. Oficyna masiv murowana parterowa, blachą żelazną kryta, 2 kominy murowane mająca, obok wystawka, w której schody na górę o 20 stopniach.

3. Budynek z desek w słupy deskami kryty.

4. Komórka z desek pod deskami.

5. Spichrz z desek w słupy, blachą żelazną kryty.

6. Komórki z desek w słupy blachą żelazną kryte.

7. Komórki z desek deskami kryte.

8. Komórki jak poprzednie.

9. Kloaki z desek deskami kryte.

10. Wozownia z bali w słupy, gontami pokryta.

11. Szopa na słupach deskami kryta.

12. Śmietnik z bali w słupy.

13. Studnia balami cembrowana z pompą.

14. Parkan murowany.

W nieruchomości tej jest 9 lokatorów z imion i nazwisk i ilości opłacanego czynszu, w akcie zajęcia wyszczególnionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie

zajęcia u sprzedaż popierającego Teofila Tomickiego, Adwokata, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III, w Warszawie, pod № 403 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 20 Listopada (2 Grudnia) 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej zajętej nieruchomości № 1648 w Warszawie dnia 20 Listopada (2 Grudnia) 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie pod № 549 o godzinie 10 z rana dnia 25 Stycznia (6 Lutego) 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teofil Tomicki Adwokat, w Warszawie pod № 519 zamieszkały.

Warszawa dnia 4 (16) Grudnia 1867 roku.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie dnia 4 (16) Grudnia 1867 roku.

Radca Dworu, Zgórski

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych do sprzedaży nieruchomości tej ułożonych, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem zapadłym dnia 22 Lutego (5 Marca) 1868 r., termin do przygotowawczego tejże nieruchomości przysądzenia, wyznaczył na dzień 14 (26) Marca r. b., w którym to dniu powyż rzeczona nieruchomość przygotowawczo Teofilowi Tomickiemu Adwokatowi za sumę rs. 3,000 przysądzoną została, a następnie tymże wyrokiem tenże Trybunał termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości wyznaczył na dzień 16 (28) Maja 1868 r., lecz gdy z powodu sporów, w terminie tym sprzedaż do skutku przyjść niemogła, a nadto Józef i Ewa małżonkowie Kowalewscy obywatele, w Nowej-Pradze pod Warszawą pod № 23 zamieszkali, nabyli od Teofila Lembke dwie wierzytelności, o które subhastacja zarządzoną została, to jest rs. 2,000 i rs. 989, przeto tenże Trybunał wyrokiem zapadłym dnia 4 (16) Grudnia 1869 r. termin do ostatecznego tejże nieruchomości przysądzenia wyznaczył na dzień 16 (28) Stycznia 1870 r., a że i w tym dniu sprzedaż odbyć się niemogła, przeto tenże Trybunał Cywilny w Warszawie na żądanie samego Teofila Lembke wyrokiem zapadłym dnia 19 (31) Stycznia r. b., nowy termin do ostatecznego tejże nieruchomości przysądzenia wyznaczył na dzień 3 (15) Marca r. b., w którym to dniu na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w domu pod № 549 posiedzenia swe odbywającego w Wydziale I-ym o godzinie 10 z rana, powyż rzeczona nieruchomość ostatecznie sprzedaną zostanie.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 5,751, jako ⅔ części szacunku taksą przez biegłych sądowych sporządzoną, wykrytego.

Warszawa d. 23 Stycz. (4 Lutego) 1870 r.

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 988. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Samuela Simonsohn kupca w Warszawie w domu pod Nr. 1800 zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego w Warszawie pod Nr. 489c u Filipa Flamm Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 4,000 z procentem prawnym w chwili zapłaty obliczyć się mającym i kosztów od Ojzera Kruch właściciela nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1754 lit. *h.* przy ulicy Marszałkowskiej położonej, w Warszawie pod Nr. 2923 zamieszkałego, protokółem Ludwika Wichrowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w d. 22 Listopada (4 Grudnia) 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została.

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr. 1754*h* na gruncie emfiteutycznym w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III w Urzędzie Policji Wykonawczej Cyrkułu IX w gminie tegoż Cyrkułu i Magistratu miasta Warszawy położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Ojzera Kruh należąca, w dzierżawnem posiadaniu za cenę rocznie rs. 450 Kiwy Szydłower od d. 1 Lipca 1866 r. do tegoż dnia 1867 r. zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona przybliżonej rozległości około łokci kwadr. 28577 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa o jednem piętrze blachą żelazną kryty, 4 kominy murowane mający.

2. Zabudowanie z drzewa deskami kryte, zajmujące stajnią i komórki.

3. Drwalnia z drzewa deskami kryta.

4. Kloaka z drzewa deskami kryta.

5. Zabudowanie w pruski mur w ogrodzie postawione, dachówką kryte, z przystawką z drzewa gontami krytą, o 1 kominie murowanym.

6. Oranżerja z drzewa deskami kryta, z kanałem murowanym

7. Piwnica czyli parsk, balami cembrowana ziemią kryta.

8. Ogród częścią warzywny, a częścią fruktowy, w którym znajduje się skrzyń inspektowych 26, okien 103, drzew owocowych różnego rodzaju około sztuk 1.0, krzaki agrestowe; pożeczkowe i t. p., który znajduje się w posiadaniu dzierżawnem Szymona Dąbrowskiego na lat 3, poczynając od dnia 1 Kwietnia r. b. za opłatą roczną rsr. 150 w 2-ch półrocznych ratach.

9. Podwórze niebrukowane, sztachetami od ogrodu odgrodzone

10. Parkan z desek z bramą i furtką.

11. Trzy parkany z drzewa w słupy.

12. Sztachety z łat rzniętych, podwórze od ogrodu oddzielające.

13. Kawałki parkanu z drzewa.

W nieruchomości tej jest 15 lokatorów, z imion i nazwisk oraz ceny najmu uiszczających, po szczególe w akcie zajęcia wymienionych, prócz tego znajdują się lokale nie zajęte.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Filipa Flamm Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 489*c* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Ludwika Mękarskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Emerykowi Kozerskiemi, Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału III w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 30 Listopada (2 Grudnia) 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyższej nieruchomości d. 9 (21) Grudnia 1866 r, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 24 Lutego (8 Marca) 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Filip Flamm Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 22 Grud. (3 Stycz.) 1867 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 22 Grud. (3 Stycz.) 1867 r.

Radca Dworu Zgórski.

W terminie ostatecznego przysądzenia d. 4 (16) Września 1868 r. odbytym nieruchomość powyższą nabył Palemon Sobczyński obywatel pod Nr. 495 w Warszawie zamieszkały, wówczas przez Patrona, a obecnia Adwokata Juljana Czajkowskiego czyniący, za szacunek najwyżej postąpiony rsr. 8,000, który po złożeniu stosownej deklaracji art. 709 K. P. S. wymaganej, w akcie urzędowym daty 16 (28) Października 1869 r. oświadczył że nabycie to uskutecznił za fundusze i na rzecz Augusta Wiedigier obywatela, w Warszawie pod Nr. 1440*a* zamieszkałego i na wydanie mu wyroku adjudykacyjnego zezwolił. Następnie August Wiedigier rzeczoną nieruchomość sprzedał znowu Karolinie z Nowakowskich Rybińskiej, Józefa Rybińskiego obywatela małżonce i w jego asystencji czyniącej w Warszawie pod Nr. 1691 zamieszkałej za rsr. 14,000. Wszakże wszyscy Ci nabywcy jak to przekonywa świadectwo Pisarza Trybunału daty 29 Grudnia 1869 r. (10 Stycznia 1870 r.) warunków licytacyjnych nie spełnili.

W takim więc położeniu Samson Simonsohn kupiec w Warszawie pod Nr. 2286*a* zamieszkały, wystawia na sprzedaż publiczną na niebezpieczeństwo pomienionych nabywców, w drodze relicytacji w mowie będącą nieruchomość Nr. 1754 lit, *H.* w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej położoną.

Licytacja rozpoczynać się będzie od sumy rsr. 5,322 kop. 66⅔ jako ⅔ części szacunku w terminie ostatecznego przysądzenia przez Palemona Sobczyńskiego postąpionego.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbytą zostanie na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I. d. 27 Stycznia (8 Lutego) 1870 r. o godzinie 10 z rana.

Sprzedażą dyryguje Józefat Magnuski Adwokat w Warszawie pod Nr. 523 zamieszkały, u którego wierzyciel Samson Simonsohn zamieszkanie prawne ma obrane.

Warszawa d. 29 Grud. (10 Stycz.) 1869/70 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

Następnie po odbyciu w dniu 27 Stycznia (8 Lutego) r. b. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał wyrokiem w tymże dniu wydanym, wyznaczył termin do drugiej publikacji i zarazem przygotowawczego przysądzenia posesji Nr. 17 4*h* w Warszawie na dzień 17 Lutego (1 Marca) 1870 roku godzinę 10 z rana, w którym to terminie licytacja przygotowawcza wywołaną będzie od sumy rs. 4,000 tymczasowo przez popierającego sprzedaż wierzyciela postąpionej, a w terminie ostatecznego przysądzenia, licytacja rozpoczętą zostanie od sumy rs. 5,322 kop. 66⅔. jako ⅔ części szacunku na licytacji przez Palemona Sobczyńskiego postąpionego.

Warszawa d. 29 Stycz. (10 Lutego) 1870 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski

N. D. 968. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Zawiadamiam iż w dniu 25 Września (7 Października) 1869 r. o godzinie 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Kaliszu, odbytem zostanie, pierwsze ogłoszenie warunków, ułożonych do sprzedaży, w drodze przymusowego wywłaszczenia, przedsiewziętej, zajętych aktemprzez Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu Antoniego Radwańskiego, w d. 13 (25) Czerwca 1869 r. sporządzonym, na żądanie Daniela Paciorkowskiego Studenta Szkoły Głównej Warszawskiej w Warszawie pod Nr. 2779 zamieszkałego, zamieszkanie zaś obrane mjącego, u Jana Daniela Wojciechowskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, w temże mieście zamieszkałego, przymuszoną sprzedaż popierającego, nieruchomości następujących:

1. Dom parterowy przy ulicy Targowej i Ogrodowej.

2. Dom drugi po prawej stronie pierwszego położony, również parterowy.

3. Budynek w podwurzu.

Do nieruchomości wymienionych należą zabudowania, jak: dwa drwalniki, wychodki. dalej podwórze i ogród warzywny.

4. Dom piętrowy położony frontem od ulicy Ogrodowej, a bokiem od ulicy Dojazd.

5. W podwórzu oficyna o jednem piętrze, której budowa dopiero jest rozpoczęta.

Tak zajęte nieruchomości nieruchomości oznaczone są numerem policyjnym 171 lit. b. f. g i h, numerami zaś hypotecznemi 39 i 220, są własnością Franciszka Ksawerego Paciorkowskiego obywatela miasta Częstochowy, w temże mieście zamieszkałego, położone są w mieście Częstochowie, w okręgu i powiecie Częstochowskim, gubernji Petrokowskiej.

Akt zajęcia powyższych nieruchomości doręczonym został, Ignacemu Brochockiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Częstochowie i Walerjanowi Makowieckiemu Prezydentowi miasta Częstochowy w dniu 18 (30) Czerwca 1869 r., następnie wniesiony dla zarejestrowania do ksiąg wieczystych nieruchomości tych dotyczących Nr. 39 i 220 w dniu 3 (15) Lipca 1869 r. do księgi zaś przez Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu utrzymywanej w dniu 18 (30) Lipca 1869 r.

Kalisz d. 19 (31) Lipca 1869 r.

Morawski

Kopja obwieszczenia wywieszoną została, na tablicy w sali audjencjonalnej Trybunału w Kaliszu:

Zaświadczam:

Kalisz d. 19 (31) Lipca 1869 r.

Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu,

Morawski.

Po odbyciu trzechkrotnej publikacji warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia na dzień 2 (14) Stycznia 1870 roku oznaczonym został, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 8000.

Kalisz d. 27 Października (8 Listop.) 1869 r.

Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia w terminie powyżej wskazanym, w którym zasądzenie otrzymał Wojciechowski Patron na rzecz popierającego sprzedaż za cenę rs. 8,000 termin do stanowczego przysądzenia na dzień 3 (15) Marca 1870 r. oznaczony został.

Kalisz d. 5 (17) Stycznia 1870 r.

Asesor Kolegjalny, J. Migórski

Z powodu niedopełnienia rozlepienia obwieszczeń w terminie 15 dniowym, wyrokiem Trybunału Cywilnego w Kaliszu na ilacją Daniela Paciorkowskiego, z dnia 27 Stycznia (8 Lutego) 1870 r. nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 19 (31) Marca 1870 r. oznaczonym został.

Kalisz d. 27 Stycznia (8 Lutego) 1870 r.

Pisarz Trybunału, Hałaczkiewicz

N. D. 974.

Podpisany Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Setatu w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkały, zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie 2-ch wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie:

jednego z d. 21 Sierpnia (2 Września) 1869 r dział i sprzedaż nieruchomości Nr. 2248*C* w Warszawie nakazującego i dalsze czynności zwiększone rozporządzającego;

drugiego z d. 1 (13) Listopada 1869 r. opinję o niepodzielności w naturze i taksą nieruchomości N. 2248*C* w Warszawie przez biegłych sporządzoną zatwierdzającego.

Obydwóch zapadłych na powództwo Fanasiewa Sławnego, wierzyciela hypotecznego, ubezpieczonego na nieruchomości Nr. 2248*C* w Warszawie a w szczególności i na współwłasności Jakóba Moszka Silberbaum, przeciwko temuż Jakóbowi-Moszkowi i Chaimowi braciom Silberbaum właścicielom sprzedawanej nieruchomości Nr. 2248*C* w Warszawie, pierwszemu pod Nr. 1673, a drugiemu pod Nr. 1447*b* w Warszawie zamieszkałym, sprzedaną będzie przez publiczną licytację w drodze działów

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 2248*C*.

w Warszawie przy ulicy Dzikiej położona, prawem własności do Jakóba-Moszka i Chaima braci Silberbaum należąca, na gruncie emfiteutycznym stojąca, składająca się z następujących zabudowań:

1. Domu frontoweg masiv murowanego dachówką krytego, o parterze i dwóch piętrach oraz mieszkaniach poddasznych

2. Oficyny masiv murowanej blachą żelazną krytej o parterze i 2-ch piętrach.

3. Oficyny masiv murowanej o paterze, jednem piętrze i mieszkaniach poddasznych, dachówką karpiówką krytej oraz innych zabudowań.

Gruntu pod budowlami i podwórkiem brukowanem, obejmującego łokci kwadratowych 2,668½.

Obszerniejsze opisanie znajduje się w taksie sądowej przez biegłych sporządzonej, która jak i warunki licytacyjne przejrzane być mogą w Kancelarji Podpisarza Trybunału Cywilnego Wydziału III w Warszawie i u Zygmunta Krysińskiego Obrońcy przy Senacie sprzedaż tę popierającego,

Po odbyciu w dniu 4 (16) Grudnia 1869 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, termin do przygotowawczego przysądzenia wyznaczony został na d. 19 (31) Stycznia 1870 r. godzinę 10 z rana, który odbędzie się w Wydziale III Trybunału Cywilnego w Warszawie przed W. Zawadzkim Sędzią delegowanym.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 13,440, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 10 (22) Grudnia 1869 r.

Zygmunt Krysiński.

Po odbyciu w d. 19 (31) Styczniu 1870 r. przygotowawczego przysądzenia i rozsądzeniu sporów o warunki licytacyjne Trybunału Cywilnego w Warszawie wyrokiem d. 27 Stycznia (8 Lutego) 1870 r. termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2248*C*. w Warszawie na d. 9 (21) Lutego 1870 r. godzinę 2 z południa wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale III przed W. Zawadzkim Sędzią delegowanym, a licytacja w tym terminie zacznie sie od sumy rs. 13,440, jako szacunku przez biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 29 Stycznia (10 Lutego) 1870 r.

Zygmunt Krysiński, O. p. S.

N. D. 770. Rejent Kancelarji w Zgierzu.

Ogłasza, że z mocy dwóch wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie dnia 26 Września (8 Października) i 25 Listopada (7 Grudnia) 1869 roku między Sukcesorami Lelewskiemi, a Ferdynandem Szlimm w Łodzi zamieszkałym, głównym opiekunem nieletniego Jana Fabijana Lelewskiego, którego przydanym opiekunem, jest Franciszek Dąbrowski w Zgierzu zamieszkały, nastąpionych, sprzedana będzie prz demną i w mojej Kancelarji w Zgierzu, nieruchomość w mieście Zgierzu, Powiecie Łodzińskim przy ulicy Przyrynek pod Nr. 80 położona, składająca się: z domu frontowego, drewnianego ze stajni, innych zabudowań i placu łokci kwadratowych 1679, termin do przygotowawczego przysądzenia oznaczony na dzień 24 Lutego (8 Marca) roku bieżącego, godzinę 10 z rana, licytacja rozpocznie się od rsr. 648 kop. 63, jako szacunku przez biegłych wynalezionego, a vadium wynosi rs. 200. Taksa, zbiór objaśnień i warunki sprzedaży, przejrzeć można w mojej Kancelarji.

Zgierz dnia 5 (17) Stycznia 1870 roku.

W. Hałaczkiewicz.

N. D. 979. W dniu 2 (14) Lutego 1870 r. o godzinie 10 z rana w Warszawie na placu targowym około trzech Krzyży (Aleksandryjski) zwanym prawnie zajęte ruchomości, to jest: meble machoniowe i jesionowe, naczynia różne porcelanowe, fajansowe i pla-

terowane, kuchenne, garderoba męzka lustro i t. p. przez publiczną licytację sprzedanemi będą.

Jan *Orłowski*, Komornik.

N. D. 972. W dniu 24 Lutego (8 Marca) r. b. o godzinie 10 z rana, prawnie zajęte w drodze egzekucji sądowej; kulczyki brylantowe w złoto oprawne, w rynku Starego-Miasta w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą; zaś przed tym terminem w dniu 2 (14), 10 (22) i 16 (28) Lutego r. b. w Kancelarji podpisanego Komornika w domu pod Nr. 1774 przy ulicy S-to Jerskiej w Warszawie, dla obejrzenia takowych na widok publiczny wystawione zostaną.

Walenty *Supryniewicz*, K. p. S A. K. P.

N. D. 978. Prawnie zajęte ruchomości w egzekucji sądowej w d. 2 (14) Lutego r. b. o godzinie 10 rano za Żelazną Bramą, meble machoniowe, słupy i wazony marmurowe, lustro zegar, dywany, i t. p. przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

S. *Nawrocki*, Komornik Ap. S.

N. D. 971. Prawnie zajęte objekta jako to: meble machoniowe, palisandrowe, jesionowe, lustra, zegary, naczynia kuchenno, garderoba i bielizna różna, salami, wozy, bryczki, konie, młocarnia, sieczkarnia, oraz dwa futra w zastaw dane, w dniu 2 (14) Lutego r. b. o godz. 3 z południa pod Nr. 1097a. w d. 5 (17) t. m. o godz. 10 rano na Muranowie, w d. 6 (18) o godz. 12 w południe na Pradze na placu końskim i w d. 9 (21) o godz. 10 rano za Żelazną Bramą, przez publiczną licytację sprzedane będą.

W. *Karwowski*, Komornik.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D. 922. *Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Вызываетъ симъ Шляму Надельвайса мѣховщика, постояннаго жителя г. Варшавы, дабы въ продолженій 30 дней считая со дня помѣщенія этого объявленія явился въ здѣшній Судъ, въ противномъ же случаѣ будетъ поступлено по закону.

г. Варшава, 22 Января (3 Февр.) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Жижневскій.

* * *

Zapozywa Szlamę Nadelweisa, kuśmierza, stałego mieszkańca m. Warszawy, aby w ciągu dni 30 licząc od daty dzisiejszej, stawił się w Sądzie tutejszym, gdyż wrazie przeciwnym postąpionem z nim będzie stosownie do obniżających przepisów.

Warszawa d. 22 Stycznia (3 Lutego) 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewski.

N. D. 811. Судъ Исправительной Полиціи I. Отдѣленія въ Варшавѣ.

Вызываетъ симъ Игнатія Гіерчинскаго v. Згіерчинскаго, 19 лѣтъ отъ роду имѣющаго, католика, урожденнаго въ Варшавѣ съ Станислава и Юзефы, театральнаго актіора, прежде въ г. Лодзи проживающаго, съ настоящаго мѣсто пребыванія неизвѣстнаго, чтобы въ теченіи 30 дней, считая отъ числа нынѣшняго позыва, по собственному дѣлу явился въ здѣшній Судъ, или увѣдомилъ о мѣстѣ своего жительства подъ законную отвѣтственностію въ противномъ случаѣ.

г. Варшава, 23 Января (4 Февр.) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Жижневскій.

* * *

Zapozywa Ignacego Gierczyńskiego v. Zgierczyńskiego, lat 19, katolika, w Warszawie z Stanistawa i Józefy urodzonego, aktora teatralnego, ostatnio w m. Łodzi przebywającego, z obecnego pobytu niewiadomego, ażeby w ciągu dni 30 licząc od daty niniejszego zapozwu, do Sądu tutejszego w interesie własnym zgłosił się, lub doniósł o miejscu swego obecnego pobytu, pod skutkami prawa w razie przeciwnym.

Warszawa d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Żyzniewksi.

N. D. 963. *Судъ Простой Полиціи въ Сувалкахъ.*

Вызываетъ симъ въ присутствіе свое въ 30-дневный срокъ Абрама Владыславскаго и Шепселя Слѣпскаго жителей г. Филипова, въ настоящее время по мѣсту пребыванія не извѣстныхъ для спроса по производящимуся о нихъ дѣлу присовокупля что въ случаѣ неявки въ указанный срокъ, поступлено будетъ по законамъ.

Г. Сувалки, 20 Января (1 Фев.) 1870 г.
Подсудокъ, Маевскій.

N. D. *753. Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Вызываетъ Янкля Шнипискаго, жителя города Кальварія Кальварійскаго Уѣзда Сувалкской Губерніи, нынѣ неизвѣстнаго по мѣсту пребыванія, чтобы въ теченіи 30 дней по собственному дѣлу явился въ судъ, въ противномъ же случаѣ, Судъ поступить по законамъ.

Г. Кальварія, Января 15 (27) д. 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Zapozywa Jankiela Sznipińskiego mieszkańca miasta Kalwarji Powiatu Kalwaryjskiego, obecnie z pobytu niewiadomego, ażeby w przeciągu 30 dni stawił się w Sądzie za własnym interesem, w przeciwnym bowiem razie Sąd postąpi wedle przepisów prawa.

Kalwarja dnia 15 (27) Stycznia 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. 820. *Судъ Простой Полиціи на Прагѣ.*

Объявляетъ во всеобщему свѣдѣнію, что 6 (18) Января с. г. найдено ночью на Прагѣ на Торговой улицѣ женщину около 30 лѣтъ отъ роду, умѣреннаго роста, волоса на головѣ темно-русые умѣренно длинные, лица круглаго, глаза голубые, была въ рубищахъ, имѣла тенкую юпку неозначеннаго цвѣта, и кафту темно свекловичную, на ногахъ же башмаки а въ карманѣ юбки найдено шерстяные голубые чулки въ коихъ находились разнаго рода нитки, наперстокъ изъ желтой мѣди, лоскутья и двѣ обыкновенныя роговыя гребики. Женщина эта при слѣдованіи въ больницу умерла; затѣмъ проситъ каждаго, кто о имени, фамиліи и происхожденіи упомянутой женщины можетъ имѣть свѣдѣніе объ этомъ увѣдомить здѣшній Судъ.

Прага, 17 (29) Января 1870 года.
Подсудокъ, Бѣлинскій.

* * *

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 6 (18) Stycznia r. b. wnocy tu w Pradze, znaleziono na ulicy Targowej kobietę wieku około lat 30, wzrostu średniego, włosów ciemnoblond miernie dlugich, twarzy okrągłej, oczu niebieskich, okrytą łachmanami, podartej koszuli zgrzebnej, watówki wątpliwego koloru, kaftanika burakowego ciemnego, na nogach miała trzewiki, w kieszeni zaś watówki znaleziono pończochy wełniane niebieskie, w których znajdowały się nici różnego gatunku, naparstek mosiężny, drobne gałganki i dwa grzebyki rogowe proste Kobieta ta przy przeniesieniu jej do szpitala zmarła. Wzywa więc każdego, ktoby o imieniu, nazwisku i pochodzeniu tej kobiety wiadomość mieć mógł, aby Sąd tutejszy zawiadomił.

Praga dnia 17 (29) Stycznia 1870 roku.
Podsędek, Bieliński.

N. D. 923. *Судъ Исправительной Полиціи въ Пултускѣ.*

Вызываетъ симъ Людовика Коппенъ, жителя деревни Острегокола, гмины Длугосiодло, Островскаго Уѣзда, отлучившагося въ неизвѣстное мѣсто, дабы въ теченіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ по собственному дѣлу; въ противномъ случаѣ поступлено съ нимъ будетъ по законамъ.

Г. Пултускъ. 22 Янв. (3 Февраля) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Шклярскій.

N. D. 925. *Судъ Исправительной Полиціи въ Калишѣ.*

Предлагаетъ Өому Клечевскому, католическаго вѣроисповѣданія, имѣющему лѣтъ отъ роду 25, холостому, жителю деревни Ястржембники, гмины Зборовъ Калишской Губерніи временно въ этомъ городѣ проживающему въ нынѣшнее время изъ мѣста своего жительства неизвѣстному явиться въ здѣшній Судъ въ продолженіи 30 дней или о таковомъ мѣстѣ жительства увѣдомить, ибо будетъ съ нимъ поступлено по законамъ.

Г. Калишъ, 20 Января (1 Февраля) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Бромирскій.

N. D. 792. *Судъ Исправительной Полиціи въ Бѣлѣ.*

Призываетъ Осипа Шаблицкаго, прежде въ гминѣ Кобыляны Надбужные, Ивана Нейкирха и Осипа Гекеля, роботниковъ при постройкѣ железнаго моста на рѣкѣ Бугѣ подъ Брестѣ Литовскомъ въ настоящее время по мѣстопребываніи неизвѣстныхъ, дабы въ теченіи 30 дней явились въ здѣшнемъ Судѣ для выслушанія приговора по дѣлу ихъ состоявшегося или о мѣстопребываніи Суду сообщили, въ противномъ же случаѣ, поступлено будетъ по законамъ.

Г. Бѣла, Января 17 (29) дня 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Валешинскій.

* * *

Wzywa Józefa Szablickiego poprzednio w gminie Kobylany Nadbużne oraz Jana Nejkircha i Józefa Hekela robotników przy budowie mostu na rzece Bugu pod Brześciem-Litewskim, obecnie z pobytu niewiadomych, aby celem wysłuchania wyroku w własnej ich sprawie zapadłego, do Sądu tutejszego w ciągu dni 30 przybyli, lub o teraźniejszem miejscu pobytu Sąd Poprawczy powiadomili, w przeciwnym bowiem razie postąpionem będzie według prawa.

Biała dnia 17 (29) Stycznia 1870 roku.
Sędzia Prezydujący, Waleszyński.

N. D. 793. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Симъ вызываетъ Яна Янишевскаго б. Калишскаго Губернскаго Архитекта, дабы для выслушенія приговора Плоцкаго Уголовнаго Суда, не позже 30 дней явился въ присутствіи здѣшняго Суда, въ противномъ же случаѣ, поступлено съ нимъ будетъ по закону.

Кальварія, Января 19 (31) д. 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa Jana Janiszewskiego b. budowniczego Gubernji Kaliskiej, aby dla wysłuchania wyroku Sądu Kryminalnego Płockiego, stawił się w Sądzie tutejszym najpóźniej w dniach 30, w razie bowiem przeciwnym podług prawa będzie z nim postąpionem.

Kalwarja dnia 19 (31) Stycznia 1870 roku.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 914. *Отдѣленіе Исправительнаго Суда при Управленіи Варшавскаго Оберъ-Полицiймейстера.*

Симъ приглашаетъ всѣ военныя и гражданскія власти, которыя обязаны смотрѣть за порядкомъ въ Государствѣ, дабы на Лаю Флекеръ 24 лѣтъ отъ роду, еврейскаго вѣроисповѣданія въ г. Варшавѣ проживающую, нынѣ неизвѣстную по мѣсту жительства, приговоромъ Аппеляціоннаго Суда отъ 10 (22) Февраля 1869 г. на заключеніе въ рабочимъ домѣ черезъ два мѣсяцевъ осужденную, особенное обращали вниманіе и въ случаѣ поимки въ Отдѣленіе Исправительнаго Суда доставили.

Г. Варшава, Янв. 22 (Февр. 4) д. 1870 г.
Предсѣдательствующій, Помяновскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jak wojskowe nad porządkiem w kraju czuwające, aby na Laję Fleker, wyznania mojżeszowego, lat 24 zamężnej, ostatnio w Warszawie zamieszkałą, obecnie z pobytu niewiadomą, wyrokiem Sądu Apelacyjnego Królestwa z d. 10 (22) Lutego 1869 r. na zamknięcie w domu roboczym przez miesięcy 2 skazaną, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającą się, szczególną baczność dawały i wrazie dostrzeżenia tejże, Wydziałowi Sądu tutejszego. lub najbliższemu dostawiły.

Warszawa d. 23 Stycznia (4 Lutego) 1870 r.
Prezydujący, Pomianowski.

N. D. 962 *Судъ Исправительной Полиціи въ Сѣдльцу.*

Проситъ всѣ гражданскія и военныя власти наблюдающія за порядкомъ и всеобщею безопасностью, обращать тщательное вниманіе, на жительку деревни Теляки, гмины Коповъ, Соколовскаго уѣзда, Сѣдлецкой Губерніи жену арендатора дойныхъ коровъ Суру Хаю Левинъ, нынѣ неизвѣстной по мѣсту своего пребыванія, обвиняемой въ мошенничествѣ и въ случаѣ поимки, выслать оную Суру Хаю Левинъ, въ Исправительный Судъ подъ строгимъ карауломъ.

Г. Сѣдлецъ, 26 Января (7 Февраля) 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Александровичъ.

* * *

Wzywa wszelkie władze, nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające. ażeby na Surę Chaję Lewin, żonę pachciarza, we wsi Telakach, gminie Kossów, Powiecie Sokołowskim, Gubernji Siedleckiej zamieszkałą, obecnie z pobytu nie wyśledzoną, o oszustwo obwinioną, baczną zwracały uwagę i w razie ujęcia Sądowi Poprawczemu, pod strażą dostawić raczyły.

Siedlce d. 26 Stycznia (7 Lutego) 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Aleksandrowicz.

N. D. 858. *Судъ Исправительной Полиціи въ Кальваріи.*

Просить военныя и гражданскія власти за порядкомъ и безопасностію въ краѣ наблюдающіе, въ предѣлахъ ихъ вѣдомствъ произвести тщательный розыскъ жителя Погермонской гмины, Маріампольскаго уѣзда Юрія Зуммера имѣющаго отъ роду 28 лѣтъ, росту средняго, волосокъ русыхъ, глазовъ голубыхъ, носа и рта умѣренныхъ бороды круглой безъ особыхъ примѣтъ и въ случаѣ поимки доставить его въ здѣшній Судъ за карауломъ.

г. Кальварія, Января 19 (31) дня 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Надворный Совѣтникъ, де Іоне.

* * *

Wzywa władze tak cywilne jako też i wojskowe nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby w obrębach swych administracji zarządziły ścisłe śledztwo mieszkańca gminy Pogiermoń, Powiatu Marjampolskiego Jerzego Zummera, mającego lat 28, wzrostu średniego, włosów blond, oczu niebieskich, nosa i ust proporcjonalnych, brody okrągłej, bez znaków szczególnych i w razie ujęcia pod strażą Sądowi tutejszemu odstawić zechciały.

Kalwarja dnia 19 (31) Stycznia 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu, de Johne.

N. D. *702. Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Благоволятъ всѣ военныя и гражданскія власти, тщательно слѣдить Ицыка Израеловича, сына мясника изъ города Петрокова, скрывающагося отъ наказанія, въ случаѣ поимки, доставить его въ вышеупомянутый Судъ или въ другой ближайшій, для поступленія съ нимъ по закону.

Примѣты Ицыка Израеловича: отъ роду лѣтъ 17, ростъ средній, лице продолговатое, глаза сивыя, волосы русые, носъ и ротъ умѣренные, особыхъ примѣтовъ нѣтъ.

Г. Петроковъ, 15 (27) Января 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Хмеленскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwajace, aby na Icyka Izraelowicza syna rzeźnika z miasta Petrokowa baczne oko zwracały a wrazie ujęcia jako ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości Sądowi tutejszemu pod strażą dostawić zechciały.

Rysopis: Icyka Izraelowicza ma lat 17 wzrost średni, twarz podługowata, oczy siwe, włosy blond, nos i usta mierne, znaków szczególnych niema.

Petroków d. 15 (27) Stycznia 1870 r.
Sędzia Prezydujący, Chmieleński.

N. D. 791. *Петроковскій Судъ Исправительной Полиціи.*

Благоволитъ всѣ военныя и гражданскія власти, тщательно слѣдить Хайма-Мошка Леви часоваго мастера и жену его Таубу жителей Губернскаго города Петрокова скрывающихся отъ наказанія, обвиняемыхъ въ дѣтоубійствіи, и въ случаѣ поимки выше упомянутыхъ супруговъ Леви транспортомъ подъ стражею въ означенный выше Судъ, для поступленія съ ними по закону.

Примѣты Хайма Мошка Леви, лѣтъ отъ 24, ростъ средній, волосы темные, глаза пивные, носъ и ротъ умѣренные, лице продолговатое, особыхъ примѣтовъ нѣтъ.

Примѣты Таубы Леви: лѣтъ отъ роду 24, ростъ средній, волосы русые, глаза голубые, носъ и ротъ умѣренные, лице круглое, особыхъ примѣтовъ нѣтъ.

Г. Петроковъ, 19 (31) Января 1870 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Хмеленскій.

* * *

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jak wojskowe, aby Chajma Moszka dwóch imion Lewi i żonę jego Taubę stałych mieszkańców miasta Gubernjalnego Petrokowa bacznie śledziły i onych jako ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości o dzieciobojstwo obwinionych, w razie ujęcia Sądowi tutejszemu pod ścisłą strażą odstawić rozporządziły, dla postąpienia podług prawa.

Rysopis Chajma Moszka Lewi: lat ma 24, wzrost średni, włosy ciemno-blond, oczy piwne, nos i usta mierne, twarz pociągła, znaki szczególne żadne.

Rysopis Tauby Lewi: lat ma 24, wzrost średni, włosy blond, oczy niebieskie, nos i usta mierne, twarz okrągła, znaki szczególne żadne.

Petrokow d. 19 (31) Stycznia 1870 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Chmieleński.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.--- Za pozwoleniem Cenzury.